Wychodzi w każdą środę

Cena 1,300.000 Mp.

Zaliczka prenum. na luty 3,500.000 Mp.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 150.005

PRZEGLĄD SPORTOWY

TYGODNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

OFICJALNY ORGAN POLSKICH ZWIĄZKÓW: PIŁKI NOŻNEJ, NARCIARSKIEGO, LAWN-TENNISOWEGO, LEKKOATLETYCZNEGO ORAZ POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

tudzież Górnośląskiego, Krakowskiego, Lubelskiego, Łódzkiego i Wileńskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej.

Adres redakcji głównej i administracji: Kraków, ul. św. Filipa L. 17; Redakcji na Warszawę: Warszawa, ul. Zgoda L. 12.

Warszawa Łódź Lublin Kraków Lwów

Nr. 5 (142). Czwartek, 14 stycznia 1924. Rok IV.



VIII. Olimpjada. Z zawodów zimowych w Chamonix.

Thorleif Haug (Norwegja) w skoku. Zwycięsca w biegu 18 km, 50 km, biegu złożonym.

Szczegółowe sprawozdanie z Olimpjady zimowej.

Z narciarstwa. — Przegląd zagraniczny i t. d.

Dział urzędowy.

Polski Związek Piłki Nożnej.

(Kraków, ul. Konarskiego 8, I p.)

Regulamin obrad Walnego Zgromadzenia P. Z. P. N.

(Uzupełnienie do wniosków Zarządu).

§ 1. Zastępstwo:

Związki okręgowe, które przez swoją delegację nie wezmą udziału w Walnem Zgromadzeniu PZPN., winny być ukarane grzywną w wysokości 100 taks zasadniczych.

§ 2. Obecność:

Delegaci ZOPN.-ów mają być obecni na Walnem Zgromadzeniu PZPN. przez cały ciąg tegoż, nieusprawiedliwione zaś opuszczenie sali obrad przez delegata ma być karane grzywną w wysokości 20 taks zasadn.

§ 3. Kontrola:

Lista obecnych delegatów winna być odczytana na Walnem Zgromadzeniu tak na początku jak i na końcu obrad przy odnotowaniu nieobecnych delegatów.

§ 4. Obliczenie głosów:

Z chwilą rozpoczęcia się Walnego Zgromadzenia PZPN. należy natychmiast stwierdzić, jaką ilością głosów rozporządza delegacja każdego ZOPN.-u, w tym celu sekretarz PZPN ma przedłożyć tabele mistrzostw okręgowych, zatwierdzone przez Wydział Gier i Dyscypliny PZPN. Przewodniczący Walnego Zgromadzenia jakoteż i członkowie Komisji skrutacyjnej mają baczyć, aby wybory i głosowanie odbywały się na zasadzie ilości głosów. przyznanych każdemu ZOPN.-owi.

§ 5. Głosowanie:

Głosowanie odbywa się drogą ustnego oświadczenia przewodniczącego delegacji poszczególnych ZOPN.-ów. W razie jakiejś wątpliwości co do wyniku głosowania, rozstrzyga w pierwszej instancji przewodniczący, który w razie protestu może zarządzić powtórne głosowanie; w dalszej instancji zaś rozstrzyga Walne Zgomadzenie PZPN. Rezultat głosowania lub wyborów ma być natychmiast podawany do wiadomości. Przed każdem głosowaniem lub wyborami mają być wnioski lub kandydaci, nadto sposób głosowania lub porządek wyborów, podawane do wiadomości.

§ 6. Przewodnictwo;

Walnym Zgromadzeniom PZPN. przewodniczy prezes PZPN., względnie jeden z wiceprezesów; o ile zaś są nieobecni, Walne Zgromadzenie wybiera przewodniczącego i jego zastępcę.

§ 7. Obrady:

Przy każdej dyskusji mają delegaci prawo prosić przewodniczącego Waln. Zgrom. o głos, który ma im być udzielany w tym porządku, w jakim go proszono. Jeden delegat nie może więcej jak dwa razy w jednej sprawie przemawiać. Przewodniczący Walnego Zgrom. ma prawo każdej chwili zabrać głos, on rozstrzyga też wątpliwości na temat, kto pierwszy prosił o głos. Członkowie Zarządu PZPN. oraz sekretarze wydziałów PZPN. mają głos doradczy. O ile w swem przemówieniu odbiega od tematu, powinien przewodniczący przywołać go do porządku, t. j. przerwać obrady i zrobić odnośnemu mówcy uwagę. O ile mowca powtórnie odbiega od tematu, przewodniczący winien mu odebrać głos, odnośnie do tego punktu porządku dziennego.

§ 8. Zakończenie dyskusji;

O ile już nikt głosu nie zabiera, przewodniczący Waln. Zgrom. ogłasza koniec dyskusji. a wówczas nikt nie ma prawa już prosić o głos. Przewodniczący Walnego Zgrom. albo delegaci mają prawo każdej chwili zaproponować zamknięcie dyskusji. Walne Zgromadzenie rostrzyga o takim wniosku zwyczajną większością głosów; skoro tylko wniosek o zamknięcie dyskusji zostanie uchwalony, należy udzielić głosu delegatom doń zapisanym.

§ 9. Utrzymanie porządku;

Przewodniczący może mowców, którzy używają obraźliwych słów względem władz PZPN. albo delegatów, wezwać do porządku, a kiedy uzna to za potrzebne, może mowcy głos odebrać. Na wypadek protestu przeciw odebraniu głosu lub przywołaniu do porządku, rozstrzyga bez dyskusji przez głosowanie Walne Zgromadzenie. Należy do porządku przywołać również delegatów, którzy przez wykrzyki, uwagi i t. p. naruszają porządek. W razie ciężkiego naruszenia porządku lub dalej powtarzających się obraz, może Walne Zgromadzenie odnośnego delegata wykluczyć częściowo lub zupełnie z posiedzenia.

§ 10. Wejście w moc obowiązującą:

Regulamin powyższy został uchwalony w dniu 23 lutego 1924 r. i wchodzi natychmiast w życie.

Krakowski Związek Okręgowy Piłki Nożnej.

Komunikat Zarządu.

z I. posiedzenia, odbytego w dniu 26 stycznia 1924.

1) Na referenta propagandy i referenta przyjmowania klubów na członków KZOPN. wybrano p. Rząsę.

2) Wybrano Komisję w osobach p. prezesa dyr. Bieżeńskiego i p. Dra Gleisnera, która będzie zbierać w ciągu roku materjał do zmian statutu.

3) Wybrano delegację KZOPN. w osobach p. dyr. Bieżeńskiego i p. Rząsy, celem osobistej interwencji w Radzie Miejskiej w kierunku zniżenia podatku od zawodów sportowych.

4) Odnośnie do uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 20 stycznia br., dotyczącej ustalenia ilości zawodów międzymiastowych względnie międzyokręgowych, urządzanych przez KZOPN., Zarząd stwierdza, że w ustępie: „Jeśliby PZPN. użył Krakowa do reprezentacji więcej jak 2 razy w roku i t. d.", termin „Krakowa" odnosi się do miejsca Krakowa, a nie klubów Krakowa.

5) Na skutek apelu Zarządu PZPN. uchwalono zwrócić się do kierownictw podokręgów, aby zorganizowały Komitety Propagandy, których zadaniem będzie zbieranie odpowiednich funduszów na wysłanie polskiej reprezentacji na Olimpjadę.

6) Celem wyboru kierownictw podokręgów w Bielsku, Tarnowie i Sosnowcu, Zarząd KZOPN. zwołuje na dzień 24 lutego 1924 zebranie klubów danych podokręgów w wymienionych miejscowościach. Wynajęcie sali i związane z wykonaniem powyższej uchwały czynności powierza się klubom: B. B. S. V. w Bielsku, K. S. Tarnovia w Tarnowie i K. S Sosnowiec w Sosnowcu.

7) Stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia KZOPN. z dnia 20 stycznia br.. podaje się do wiadomości członków wysokość opłat przypadających na rzecz Krakowskiego ZOPN. za rok 1924.

a) Wpisowe dla nowowstępujących członków 20 zł. franków szw., płatne w dwóch ratach.

b) Wkładki roczne członków: dla klasy A 125 zł. franków szw.
„ „ B 40 „ „ „
„ „ C 15 „ „ „
płatne kwartalnie z góry.

c) Wpisowe do mistrzostw okręgowych: dla klasy A 5% od dochodu brutto uzyskanego przy zawodach o mistrzostwo, płatne najdalej w tydzień po każdych zawodach o mistrzostwo, dla klasy B 5 zł. franków szw., dla klasy C 2 zł. franki szw„ płatne jednorazowo przed rozpoczęciem mistrzostw okręgowych.

d) Kaucje od protestów: dla klasy A 25 zł. fr. szw., dla klasy B 10 zł. fr. szw„ dla klasy C 5 zł. franków szwajcarskich.

Pierwsza rata wkładki musi być wpłacona najdalej do dnia 1 marca 1924 r. do Pocztowej Kasy Oszczędności na konto Krakowskiego ZOPN. Nr. 150.289. Kluby krakowskie mogą wpłacać powyższe należytości wprost na ręce skarbnika KZOPN. p. F. Nedomy, Kraków, ul. Pawia L. 8 III.

Należytości powyższe są płatne w markach polskich po kursie w dniu płatności.

8) Należytości zaległe za rok 1923 ściągnie skarbnik zwaloryzowane w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia.

Polski Związek Lekko-Atletyczny.

Komunikat Zarządu Nr. 1

z posiedzenia, odbytego dnia 3 stycznia 1924 r.

1. Przyjęto do wiadomości rezygnację por. Pawłowskiego Stanisława ze stanowiska sekretarza honorowego i zgłoszenie ustąpienia z Zarządu PZLA.

2. Zmieniono skład Komisji Dyscyplinarnej jak następuje: pp. kpt. Skotnicki (przewodniczący), Chrapowicki, por. Hołowacz.

3. Zatwierdzono drugą listę sędziów PZLA., mocą czego tytuł i prawa sędziów lekko-atletycznych otrzymali: pp. prof. Aleksandrowicz Jerzy, por. Baran Józef, kpt Bobrowski Ignacy, por. Cweciat Józef. por. Dobrowolski Józef, Dowbór Bogdan, kpt. Dworzak Stanisław, ppor. Głowacki, por. Grodzki Marjan, por. Kawalec Tadeusz, kpt. Kossowski Edward, kpt. Optułowicz Adam, p.k, Pasławski, Piątkowski Stefan, kpt. Słowiński, kpt. Sterba, Dr. Szeligowski Stanisław, Szydłowski Zdzisław, płk. Tokarzewski Michał, Tarasiewicz Witold, Zaleski Aleksander.

4. Tytuł i prawa sędziów-kandydatów lekko-atletycznych przyznano pp. ppor. Berski, Chełmicki Ludwik, kpt. Gątarski, por. Gilewski, Chmielewski Wojciech, por. Kaliszek Jan, Koehler Marceli, Ksok Franciszek, Laskowski (Sobieszyn), Łęgowski Józef, kpt Rochalski Oskar, Salmonowicz (Wilno), Salamonowicz Juljan, Starzyński Andrzej, Stoga Eugenjusz. Szelestowski Stefan, kpt. Szeligowski Bogdan, podch. Walczak, Witkowski Stefan, Wroszyński Witold, Ziffer Stanisław.

5. Wszyscy zamianowani przez PZLA. sędziowie i sędziowie-kandydaci winni zarejestrować się w swych OZLA., oraz podać do dnia 15 marca 1924. Zarządowi PZLA. (Warszawa, Wiejska 11) następujące dane: 1) Imię i nazwisko, 2) Datę i miejsce urodzenia, 3) Dokładny adres.

Sędziowie PZLA. winni nadto dołączyć 2 egzemplarze swych fotografji (do legitymacji sędziowskich).

Od Wydawnictwa.

Z powodu dalszego znacznego podrożenia papieru i robocizny, zmuszeni jesteśmy z N-rem 5 (142) podnieść cenę za Przegląd Sportowy.

Cena pojedynczego egzemplarza . . Mp. 1,300.000

Cenę prenumeraty na luty, pozostawiamy niezmienioną. Wynosi ona „ 3,500.000

PRZEGLĄD SPORTOWY

TYGODNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

14 luty 1924.

Rok 1924 najniespodziewaniej w świecie rozpoczął się pod znakiem niebywałego poruszenia opinji sportowej. Stoimy wobec falangi sporów i polemik, której ukoronowaniem był ostatni zjazd Z. Z. i wszelkie związane z nim enuncjacje prasy sportowej. Zjazd ten był jednakże tylko ostatniem ogniwem w łańcuchu nieporozumień, które od pewnego czasu rozsadzają nasze życie organizacyjne. Przypominamy sobie konflikt związku tennisowego z Z. Z., potem polemikę w sprawie szermierczych mistrzostw Armji — mniej głośne, acz znaczne trudności przy powstaniu komisji sportowej Związku Narciarskiego, zatarg między centralą AZS. a AZS. krakowskim — a zauważymy, że zaciszne bytowanie naszego życia organizacyjnego doznało potężnych wstrząsów.

Bliskość Olimpjady z jednej strony dolewa oliwy do ognia, z drugiej przytłumia pożary. Potężna racja życia przyspieszającego tempo wydarzeń, przecież zmusza do zajęcia praktycznych stanowisk szybciej niż dojrzewają najsłuszniejsze choćby założenia, stwarza w ostatniej chwili kompromisy, choćby dorywcze i powierzchowne. Gdzie się ich stworzyć nie da, zachowują „status quo ante", usuwając gruntownie porachunki na spokojniejsze czasy. Tak skończył się zjazd ZZ. — tak przycichły bądź przycichną pomniejsze spory. Zarzewie ich tli się jednakże w dalszym ciągu.

Tło wszystkich tych sporów stwarza prawie zawsze różny pogląd na prasę sportową, różne przyzwyczajenia i różny system organizacyjny w dwu głównych dziś ośrodkach pracy organizacyjnej t. j. w Krakowie i Warszawie. O istocie różnic tych pisać nie będziemy, powiemy tylko, że tak Kraków jak i Warszawa mają za sobą pro i contra, które się mniejwięcej równoważą. Rzecz sama nie byłaby ani pożałowania godną, ani nawet szkodliwą dla sportowej sprawy — gdyby nie nazbyt już ostatnimi czasy rozgorzałe ambicje narzucenia swych poglądów tak z jednej, jak z drugiej strony — a następnie zamknięcie się w swoim własnym światku pracy.

Gdyby ktoś, obserwując naszych działaczy sportowych, chciał poczynić wnioski, jak sport oddziaływa na psychikę ludzką — zaiste do smutnych doszedłby rezultatów. Poza paru ludźmi spokojnego i pogodniejszego osądu — ujrzałby tuziny zgorżkniałych, zniechęconych i histerycznie drażliwych istot, nad któremi litowaćby się trzeba, że jakaś fatalna siła zmusza ich do pracy nad beznadziejną sprawą. Przy bliższem wejrzeniu przekonałby się, że owa „fatalna siła" — polega prawie zawsze na ambicji, bardzo nieraz w istocie swej skomplikowanej, acz przeważnie niewysokiego lotu. Szczupły horyzont umysłowy ludzi tych, których nie brak ani w Warszawie ani w Krakowie, uniemożliwia wzajemne porozumienie i uzgodnienie stanowisk w chwili nawet tak ważnej, jak obecna. Jest przecież rzeczą charakterystyczną, że polemika o najbardziej zdrowych i ogólnych założeniach traktowana jest u nas stale pod personalnym kątem widzenia. Spotykając artykuł czy wystąpienie polemiczne, nie pyta przecież u nas nikt: „o czem to" — tylko „kto to?" — Osobnik, który uważa iż go poruszono, a znajdzie się zawsze taki, „reaguje" potem w mizernym zakresie osobistego stosunku do sportu, nie zadając sobie trudu na rzeczową i szerzej postawioną odpowiedź.

Wracając do świata realnych zjawisk, to gdyby była jakakolwiek nadzieja na zmianę ku lepszemu, nawoływalibyśmy do rezygnacji z osobistych i partykularnych ambicyj i uzgodnienia stanowisk na platformie szerszego porozumienia. Nadziei takiej jednakże niema. Nawołujemy wobec tego do zimnej krwi i zdrowego rozsądku, tak potrzebnego przed olimpijską próbą. Przez parę miesięcy, które nas dzielą od występu w Paryżu — nie zmienią się ani krakowscy ani warszawscy działacze, ich poglądy, przyzwyczajenia i nawyki w pracy. Dlatego też, pomimo iż uważają nas niektórzy za „potężny organ PZPN.-u", uważamy, że wniosek PZPN.-u o wyrażenie wotum nieufności PKIO. minął się z celem już w swojem założeniu, o ile oczywiście nie miał zadania czysto demonstratywnego. Co innego, gdyby z wnioskiem tym połączono jakiś zdrowy projekt z organizacji komitetu i odebrano mu przez to wyłącznie negatywny jego charakter, lub wręcz, pomijając kwestję zaufania, wystąpiono z takim projektem. Beztreściwa dyskusja, która pożarła drogi czas na zjeździe ZZ., popłynęłaby wtedy innymi torami, a ludzie, którzy z tych czy owych względów dla Olimpjady pracować muszą, otrzymaliby niewątpliwie potrzebne, a nawet zdaniem naszem nieodzowne, choćby nieprzewidziane w statucie, pełnomocnictwa.

Niemniej i prasa warszawska codzienna nie może rościć sobie wysokiego tytułu z racji zajętego wobec wniosku P. Z. P. N.-u stanowiska. Niektóre artykuły. jak n. p. ów, w którym z wniosku owego dodrapano się do konkulzji, że Kraków poza piłką nic nie widzi, świadczą o tem, że niektórzy z recenzentów nic nie widzą poza swymi artykułami.

VIII. Olimpjada.

Szczegółowe wyniki zawodów łyżwiarskich.

Bieg na 500 metrów.

1. Jewtraw, Ameryka 44 sek., 2. Olsen Oskar, Norwegja 44.2 sek., 3. Thunberg, Finlandja 44·8 s., 4. Larsen, Norwegja 44·8 s., 5. Vallenius, Finlandja 45 s., 6. Blomquist, Szwecja 45·2 s., 7. Gorman, Kanada 45·4 s., 8. Moore, Ameryka 45·6 s., 9. Stroem, Norwegja 45·8 s., 10. Skuttnabb, Finlandja 46·4 s., 11. Blomgren, Szwecja 46·6 s., 12. Kaskey, Ameryka 47 s., 13. Moen, Norwegja 47·2 s., 14. Steinmetz, Ameryka 47·8 s., 15. Quaglia, Francja 48·4 s., 16. Roumba, Łotwa 48·8 s., 17. Jucewicz, Polska 49·6 s., 18. Hassier, Francja 50·6 s., 19. de Ridder, Belgja 52·6 s., 20. Gegout, Francja 53·2 s., 21. de Vilde, Francja 54·8 s., 22. Van Hasenbroeck, Belg a 55.8 s., 23. Dix, Anglja 56·4 s., 24. Van Volksom, Belgja 56·4 s., 25. Sutton, Anglja 1:0·8 min., 26. Moens, Belgja 1:2 min., 27. Horn, Anglja 1:4·4 m.

Bieg na 1500 metrów.

1. Thunberg, Finlandja 2:20·8, 2. Larsen, Norwegja 2:22, 3, Moen, Norwegja 2:25·6, 4. Skuttnabb, Finlandja 2:26·6, 5. Stroem, Norwegja 2:29, 6. Olsen Oskar, Norwegja 2:29·2, 7. Kaskey, Ameryka 2:30, 8. Jewtraw, Ameryka 2:31·6, 9. Moore, Ameryka 2:31·6, 10. Roumba, Łotwa 2:32, 11. Gorman, Kanada 2:35·4, 12. Steinmetz, Ameryka 2:36, 13. Blomquist, Szwecja 2:36·4, 14. Quaglia, Francja 2:37, 15. Jucewicz, Polska 2:42·6, 16. Gegout, Francja 2:54·4, 17. Van Hasenbroeck, Belgja 2:54·8, 18. de Vilde, Francja 2:55, 19. de Ridder, Belgja 3:01·8, 20. Van Volksom, Belgja 3:14·6, 21. Moens, Belgja 3:17·2.

Bieg na 5000 metrów.

1. Thunberg, Finlandja 8:39, 2. Skuttnabb, Finlandja 8:48, 3. Larsen, Norwegja 8:50·4, 4. Moen, Norwegja, 5. Stroem, Norwegja, 6. Białas, Ameryka, 7. Paulsen, Norwegja, 8. Donovan, Ameryka, 9. Quaglia, Francja, 10. Vallenius, Finlandja, 11. Roumba, Łotwa, 12. Blomgren, Szwecja, 13. Jewtraw, Ameryka, 14. Steinmetz, Ameryka.

Bieg na 10.000 metrów.

1. Skuttnabb, Finlandja 18:4·8, 2. Thunberg, Finlandja 18:7·8, 3. Larsen, Norwegja 18:12·2, 4. Paulsen, Norwegja 18:13, 5. Stroem, Norwegja 18:18·6, 6. Moen, Norwegja 18:19, 7. Quaglja, Francja 18:25, 8. Białas, Ameryka 18:34, 9. Donovan, Ameryka 18:57, 10. Vallenius, Finlandja 19:03. 11. Roumba, Łotwa 19:14·6, 12. Moore, Ameryka 19:45·2, 13. Kaskey, Ameryka 19:45·2, 14. Jucewicz, Polska 20:40·8, 15. Gegout, Francja 21:06·4.

Rozgrywki w hockey lodowy.

Rozgrywki w hockey lodowy odbywały się w dwu grupach po czterech przeciwników i zakończyły się w grupie finalistów, zawierającej także cztery drużyny.

W pierwszej grupie grały: Kanada, Szwecja, Czechosłowacja i Szwajcarja. W drugiej grupie grały: Ameryka, Anglja, Francja i Belgja. Do finału doszły: Kanada, Ameryka, Anglja i Szwecja. Rozgrywki w pierwszej grupie były polem popisu i druzgocącej przewagi Kanady. W ogromnym stosunku bramek 85:0 załatwiła się potężna drużyna kanadyjczyków z trzema przeciwnikami w swej grupie, osiągając z każdym dwucyfrowy wynik. W szczególności więc wygrywa Kanada ze Szwecją w stosunku 22:0, z Czechosłowacją 30:0 i z Szwajcarją 33:0. Stosunek bramek 85:0.

Szwecja, „zebrawszy“ od Kanady 0:22, uporała się z innymi przeciwnikami, bijąc Czechosłowację 9:3 a Szwajcarję 9:0, osiągając drugie miejsce w swej grupie i stosunek bramek 18:25. Czechosłowacja osiąga jedyne zwycięstwo nad szwajcarami, bijąc ich 11:2, przegrywa jednak z Kanadą 0:30 i z Szwecją 3:9, osiągając stosunek bramek 14:41. Szwajcarja ponosi wreszcie same klęski: od Kanady 0:33, od Szwecji 0:9 i od Czechosłowacji 2:11, osiągając stosunek bramek 2:53.

W drugiej grupie, równie jak Kanada, bezkonkurencyjną okazała się Ameryka, wychodząc ze stosunkiem bramek 52:0. W szczególności bije Ameryka Anglję 11:0, Francję 22:0 i Belgję 19:0. Anglja poniósłszy klęskę od Ameryki 0:11, bije Francję w stosunku 15:2 i Belgję 19:3, osiągając stosunek bramek 34:16. Francja bije tylko Belgję 7:5, osiągając dzięki przegranym z Ameryką 0:22 i z Anglją 2:25, łączny stosunek bramek 9:42. Belgja wychodzi z trzema klęskami, a to z Ameryką 0:19, z Anglją 3:19 i Francją 5:7 i łącznym stosunkiem bramek 8:45.

Finał hockey'u, do którego weszły: Kanada, Ameryka, Anglja i Szwecja, przyniósł mistrzostwo Kanadzie przy łącznym stosunku bramek 25:3.

Finał hockey'owy.

	Kanada	Ameryka	Anglja	Szwecja	Stosunek bramek	Miejsce
Kanada	—	6:1	19:2	*	25:3	I
Ameryka	1:6	—	*	20:0	21:6	II
Anglja	2:19	*	—	4:3	6:22	III
Szwecja	*	0:20	3:4	—	3:24	IV

Od naszego korespondenta.

Chamonix, 1 lutego.

Przyjechawszy do Chamonix, wpadłem we wir najgorętszego życia sportowego. Rozgrywki we wszystkich dziedzinach sportów zimowych są w pełnym toku. Ekspedycję naszą zastałem w doskonałej kondycji, wojskowi wyjechali już wczoraj, po niezbyt udałej próbie wzięcia udziału w biegu patrolowym na 20 km.

Osobno przedstawię sprawy łyżwiarskie, jako już zamknięte, zaznaczam tylko, że Jucewicz uzyskał jak na nasze łyżwiarstwo, będące w stanie embrjonalnym, rezultaty wprost fenomenalne.

O bobsleigh'ach osobno też wspomnę, przechodząc na razie do najważniejszej bezsprzecznie dyscypliny, do narciarstwa.

Od czasu jak w Europie po raz pierwszy postawiono deski na śniegu, nie było tak świetnego zjazdu. Miało narciarstwo przed wojną i później wiele wielkich zawodów, wspaniałe corocznie urządzane mistrzostwa Szwajcarji, w których w ostatnim roku i nasi zawodnicy wzięli udział, wielkie zawody w Holmenkollen, ostatnie biegi o Coupe de France w Luchon i wielkie czeskie zawody w Nowym Swiecie, wszystkie gromadzące wielu zawodników i reprezentantów wielu narodowości: w Chamonix widzimy wszystkich, brak tylko niemców i austrjaków (ci ostatni przysłali jednak 4 delegatów na kongres i obsadzili obficie łyżwiarstwo, zdobywając pierwsze miejsce). Dość powiedzieć, że 14 narodów ubiega się tu o palmę pierwszeństwa, że wszyscy członkowie kongresu są zastąpieni większą lub mniejszą ilością zawodników.

Prof F. Fidziński.

Redukcja w szkołach średnich a wychowanie fizyczne.

Żyjemy w ciężkich coprawda czasach i nie słyszymy nic innego, jak tylko ciągle: Redukcja! redukcja! — brak pieniędzy i t. p. Dziwna rzecz, że — choć w rzeczywistości tak nawet jest — nasze rozakcjonowane i rozdolaryzowane społeczeństwo obojętnie przyjmuje takie nawet zarządzenia naszych władz, jak redukcję sił nauczycielskich, zwłaszcza w szkołach średnich. Wydała ona mu się tak nic nie znaczącą, że nietylko nie zareagowało w jakikolwiek sposób na zarządzenia w tej sprawie, ale co więcej jeszcze samo podawało rządowi przez prasę codzienną sposoby jej przeprowadzenia (nie obliczyło wcale, jakie szkody ona przyniesie całemu narodowi), a między innemi doradzało zniesienie instytucji lekarzy szkolnych, których liczba jest u nas w Polsce stanowczo niewystarczająca, a dalej nawet zniesienie instytucji nauki ćwiczeń cielesnych w szkołach średnich (ta przecież nie jest jeszcze w każdej szkole obowiązkową), a jeśli już nie to, w każdym razie łączenie na ćwiczenia cielesne oddziałów równorzędnych, a nawet klas. Nie oglądano się naturalnie, bo któżby się zajmował hygjeną i fizjologją młodzieży —w tym wypadku na uczącą się młódź.

Swojego czasu, bo niedalej jak w zeszłym roku, uderzono na alarm w pusty dzwon, że absencja młodzieży w zakładach średnich zaczyna zatrważać swą zbytnią obfitością i że powodem tego są słabość oraz choroby tejże. Nie powiedziano jednak ani zaraz wtedy ani też później, że zasadniczą przyczyną takiego stanu była i jest ciągle jeszcze nieznajomość u społeczeństwa obowiązków względem młodzieży. Wykazało ono dobitnie, że nie wie, co to właściwie znaczy wychowywać w szerokiem tego słowa znaczeniu oraz nie umie (nie wie czego i jak żądać) wyegzekwować od szkoły wszystkiego, co ta ma dać młodzieży i jak ma należycie oraz zupełnie wypełniać obowiązki, jakie na siebie czy sama przejęła, czy od M. W. R. O. P. ma nakazane.

Ani społeczeństwo, ani szkoła nie wiedzą widocznie, że najpierw muszą dbać zawsze o nasze ciało, a dopiero potem o umysł, o intelekt, o charakter — że to ciało stanowi podstawę pracy dla ducha, bo jakiem ono jest, takim będzie najprawdopodobniej i duch.

Społeczeństwo zapomina zupełnie w pogoni za mamoną o swoich obowiązkach względem dzieci samych, względem społeczeństwa, względem Ojczyzny. Popełnia niejako zbrodnię na swoich dzieciach, bo nie troszczy się o to, by były zdrowe, czerstwe i silne, a zadowala się tem tylko, że daje im jeść, ubiera je jako tako oraz — nie wiedząc czasem co zrobić z pieniędzmi lub przeważnie dla pokazania światu, że stać je finansowo — zasadza je bądź przy obcych językach, bądź przy fortepianie. Jest mianowicie fałszywie przekonane, że

Ton nadają skandynawowie. Idą wszędzie ławą, zdobywają pierwsze miejsca, nie dopuszczając innych jak na dalsze. Chłopcy wysocy, silni, blondyni, trochę piegowaci. Szwedzi wyróżniają się swemi czapkami dżokejskiemi i hałaśliwością, norwedzy i finlandczycy błękitnymi sweaterami. Nad wszystkimi króluje Thorleif Haug, wieloletni mistrz Norwegji. Niezbyt wysoki, blondyn niebieskooki, zawsze uśmiechnięty i wesoły, w swym błękitnym sweaterku z tajemniczem słowem „Ulix", wyhaftowanem na rękawie, jest na ulicach przedmiotem gorących owacyj Robi wrażenie raczej 30-letniego i poprostu wierzyć się nie chce, że wygrał bieg 50 km w nieprawdopodobnym czasie 3 godz. 44 min. w terenie raczej trudnym. Wogóle wszyscy skandynawowie robią wrażenie wspaniałych ludzi, poprostu okazów wyhodowanych dla dania świadectwa sile rasy i jej zdolności fizycznych. Z innych narodów włosi, z krzyżem sabaudzkim na piersiach, szwajcarzy, węgrzy i wszechobecni czesi. Reprezentację Czech składają niemcy i czesi, a wspaniała forma Buchbergera w skokach, a Bima w biegach budzi wielkie nadzieje. Wogóle czesi są tu bardzo mile widziani i lansują się w sposób możliwie głośny.

Nasi mieszkają w Hotel Belwedere, trochę daleko, ale bardzo dobrze. Jedzenie dobre, mieszkania słoneczne, fantazja duża. Skoczni już próbowali i mówią, że łatwa, ale wielka, pęd kolosalny na rozbiegu i niesie ogromnie na zeskoku. Ponieważ skocznia była już przez szereg dni otwarta dla treningu, zawodnicy nasi mieli sposobność trenowania na niej i trochę się z nią zapoznali. Pozatem skakali też na drugiej jeszcze skoczni, mniejszej, która z trzecią jeszcze dopełnia liczby skoczni.

Skocznie są w Le Blanoms, kwadrans drogi kolejką od Chamonix. u stóp Glories de Blanoms, wspaniałego lodowca, którego szczyty patrzą z niewielkiej odległości na zawody u ich stóp się odbywające.

Po południu wstąpiłem do węgrów, starych znajomych. Mieszkają koło dworca, ale byli na skoczni. Spakowałem więc manatki i pojechałem do Blanoms. Nasi zawodnicy nie skakali, 'nie chcąc się przed jutrzejszym biegiem męczyć, ale wiele innych narodowości brało udział, wykorzystując ostatni dzień treningu. Jutro bowiem jest już skocznia zamknięta. Ruch kolosalny, sędziowie na trybunie, spotykam na trybunie sędziowskiej, gdzie bezczelnie włażę, Dévana, dr. Guhra z Westerowa, delegata Czech Stengla prezesa ko-



Start polskiej patroli wojskowej w Chamonix.
1) Por. Wójcicki, 2) Witkowski, 3) Chrobak, 4) Kądziołka.

misji sportowej, którzy zapoznają mnie z jakimś kapitanem szwedzkim na „son" (wszyscy szwedzi tak się nazywają). Korzystam z okazji i otwieram uszy, bo wiele ciekawych rzeczy się porusza. Skaczą szwedzi, norwedzy, z węgrów Strauch, znany z Zakopanego, i włosi. Z czechów — Buchberger, do niedawna mistrz Niemiec.

Widzi się tu tylko najwyższą klasę międzynarodową. Skoki wspaniałe i wszyscy są pod wrażeniem wyników norwegów. Thams skoczył w treningu 53 m. a dziś raz po razu dwukrotnie 50, bez wysiłku. Harald Ockern 47, Haug 49 wszyscy w tak wspaniałym stylu, że poprostu dotykają rękami szpiców nart przy wylocie ze skoczni.

Amerykanie mają kłopoty. Overbye, ich mistrz, skaczący w Ameryce ponad 73 m., tu z trudnością dochodzi do 40. Wogólności amerykanie słabi i znać, że minęły czasy, gdy O. P. Smith był gwiazdą narciarstwa europejskiego. Dziwnem dla nas jest, że zawodnicy startujący jutro do biegu na 18 km, dziś ze spokojem oddają po kilka skoków, na bądź co bądź trudnej skoczni.

Skocznia nasza jest przedmiotem ożywionych dyskusyj, krzyżują się różne zdania. Jedni twierdzą, że skocznia jest łatwa, drudzy, że dopiero po 40 m jest trudna. Ogółem panuje mniemanie, że jest łatwiejsza w Holmenkollen i Lichtensteinschanze na Semmeringu. Nasi zawodnicy mówią

„świat" będzie o tem mówił, kto umie po francusku, czy po angielsku, czy gra na fortepjanie, względnie, że o rodzicach, którzy o te umiejętności i nauki dla dzieci dbają, powiedzą, iż ci spełnili swój obowiązek względem dzieci, społeczeństwa i Ojczyzny, bo dali im tylko zapas sił moralnych, ale bez ugruntowanego kapitału zdrowia i czerstwości fizycznej (choćby angielskiej czy francuskiej), które stanowią podstawę i opokę całego narodu.

Na takiem samem stanowisku stoi jeszcze ciągle i nasza szkoła.

A przecież każdy człowiek dąży do tego, by wzmagał swój kapitał, a w najgorszym razie utrzymywał go przecież na zdrowej podstawie. Szkoła zaś więcej dobiera się do tego kapitału zdrowia młodzieży, bo niszczy jej nerwy i wpływa źle na trawienie oraz działalność i pracę płuc, serca i nerek — słowem powoduje niszczenie organizmu fizycznego dla kształcenia władz umysłu i ducha tak, że ani parotygodniowy pobyt czy na kolonjach wakacyjnych, czy na t. zw. świeżem powietrzu, nie wyrównają tego ubytku kapitału zdrowia, choć powinny dać młodzieży pewien — że się tak wyrażę — jego zapas. Nad zdrowiem bowiem trzeba ciągle pracować, systematycznie i w takim stopniu, na jaki tylko stosunki i okoliczności pozwalają. Tą zaś pracą powinny się podzielić i społeczeństwo i szkoła, względnie ta ostatnia, skoro widzi, że pierwsze czy nie chce, czy nie ma czasu, czy wreszcie nie wie, w jaki sposób.

Jakże zaś zdobywać kapitał zdrowia? Bo że dla osobistego dobra dzieci przedewszystkiem, tego chyba nie trzeba udowadniać, skoro rodzicom tem wcześniej lżej, im prędzej dzieci tyle mają zdrowia oraz siły ciała, że mogą same na siebie zapracować.

Zdobywa się ten kapitał zdrowia przez systematyczne ćwiczenia ciała t. zw. ćwiczenia cielesne, gry i zabawy ruchowe oraz sporty na świeżem powietrzu, bo te leczą nerwy, wpływają bardzo dodatnio na krążenie krwi, na pracę serca, płuc i nerek.

O tem jednakże i dzisiejsza nasza szkoła i całe społeczeństwo zdaje się nie wiedzieć, skoro ćwiczenia cielesne, gry i zabawy oraz sporty uważają za coś niepotrzebnego — skoro nie uznają wpływu ruchu na pracę serca, płuc i nerek — skoro o t. zw. gimnastyce wyrażają się bardzo ujemnie — skoro dla niej bieganie, kopanie i t. p. jest w szkole niepotrzebne. Nie spotykalibyśmy się z takiemi różnemi powiedzeniami, ukoronowanemi w tem, żeby znieść gimnastykę w szkole polskiej gdyby wszyscy, a przynajmniej szkoła, byli przekonani o znaczeniu ruchu wogóle dla naszego ciała, a przedewszystkiem na wolnem, świeżem powietrzu. Ta nieznajomość jest powodem, że ciągle jeszcze będziemy mieli w naszem społeczeństwie coraz więcej cherlaków fizycznych, których najpiękniejsze lata trawi nauka, a którzy zejdą ze świata, niczego nie dokonawszy.

(Dokończenie nastąpi)



Olimpjada zimowa roku 1924 w Chamonix.
Drużyna kanadyjska (I. miejsce w hockey'u lodowym).

tylko o wielkim pędzie i sile — a więc o objawach właściwych dużym skoczniom. Pozatem specjalnych trudności nie czują.

Jutro wielki dzień 18 km biegu, będącego równocześnie biegiem w zawodach złożonych. Startuje 64. Nasi zawodnicy otrzymali numera 4 (Krzeptowski) i 28 (Bujak). Numer Krzeptowskiego nieszczególny — ale z uwagi, że przecież będzie zapewne przegoniony, niema obawy, by szedł sam przez tor jako pierwszy. Obaj w kondycji doskonałej, poszli wcześnie spać.

* * *

Z przeszłości dwie rzeczy do omówienia — bieg patrolowy na 20 km i bieg na 50 km. W biegu patrolowym brała udział patrol polska, obok szwajcarskiej, włoskiej, czeskiej, francuskiej i fińskiej. Jak wiadomo, bieg szedł na przestrzeni 20 km, brały w nim udział patrole z oficera i 4 żołnierzy; podczas biegu oddawano strzały do tarczy z okopu. Zwycięstwo przypadło w udziale szwajcarom, którzy w doskonałym czasie 3:56:6 pierwsi do mety przybyli. Druga była Finlandja (4:0:10), która najcelniejsze strzały do tarczy oddała, trzecia Francja (4:18:53), czwarta wreszcie Czechy (4:19:5). Włosi z powodu połamania nart nie doszli do mety. Co do udziału Polski, to patrol nasza nie przybyła wcale do mety ani nie oddała wszystkich strzałów z powodu rozprószenia żołnierzy, którzy stracili łączność. Witkowski, jedyny zawodnik w patroli, osłabł do tego stopnia, że go musiano cucić na półmetku. Patrol wykazała zupełny brak organizacji wojskowej, łączności, wreszcie por. Wójcicki, kierownik patroli, połamał w biegu narty co mu uniemożliwiło dojście do strzelnicy. Smutne te rezultaty dają jeszcze wiele do omówienia, dziś tylko zaznaczam, że nieprzygotowanie patroli pod względem składu i wyćwiczenia było zupełne. Winę ponoszą naturalnie czynniki miarodajne.

Bieg 50 km dał następujące wyniki na startujących 21 klasyfikowanych: 1) Thorleif Haug Norwegja 3:44:32, 2) Stromstad Norwegja 3:46:23, 3) Grootsmusbraaten Norwegja 3;47:46, 4) Maardalen Norwegja 3:49:48, Pernon Szwecja 4:5:59, Alm Szwecja 4:6:31, Rairio Finlandja 4:6:50, Lindberg Szwecja 4:7;44, Colli Enrico Włochy 4:10:50, Guedina Włochy 4:27:48, Colli Vicenzo Włochy 4:31:34, Hevak Czechosłowacja 4:44:58, Ferrora Włochy 4:45:48, Gottstein Czechosłowacja 4:45:48, Ponteil Francja 4:58:27, Perrin Francja 5:4:16, Nemecky Czechosłowacja 5:5:6, Ulody Francja 5:10:44, Kolar Czechosłowacja 5:18:14, Nemeth Węgry 5:20:32, Witkowski Polska 5:25:58.

Wyniki mówią za siebie. Druzgocąca przewaga skandynawów i nadzwyczajna forma norwegów są wyraźne. Doskonały trening włochów wysunął ich na dobre miejsce. Wyniki czechów odpowiadają spodziewaniom — brak natomiast pogromców norwegów z ostatnich zawodów w Nowym Swiecie — niemców czeskich, których związek czeski rezerwuje podobno na zawody 18 km.

Witkowski słaby we wyniku: czuł się fizycznie dobrze, kilkakrotnie badany, uznany za zupełnie zdolnego do biegu. Niestety niewłaściwy sprzęt — znacznie zadługie kije i znacznie zadługie narty spowodowały zły skutek. Jest to odwieczna bolączka. Dziś, gdy nikt nie używa do długich biegów nart dłuższych jak 220 cm., a rośli i tędzy finnowie biegają na nartach 215, mały i lekki Witkowski powinien używać nart maksymalnie 210—215, a nie 230 długich, starych nart finlandzkich. Skutek był oczywisty. Narty pokolei połamane, próba biegu na obcej narcie, nawet przy braku dyskwalifikacji (sędziowie mają przecież lornety do patrzenia), stan rzeczy zupełnie niewłaściwy. Opanowanie nart tak długich wymaga długoletniej praktyki i jazdy na takich nartach, a Witkowskiemu jej, jako młodemu zawodnikowi, brak. Dowodem tego, już drugi bieg stracony przez połamane narty — narty dla niego nieodpowiednie.

Trasa biegu ciężka, dużo równego, w samej dolinie pętle. Snieg w obu razach dobry, puch na szreni. Obecnie już trochę wytarty, to też jutro gorzej. Pogoda śliczna, duże mrozy.

* * *

(W ostatnich dniach otrzymaliśmy bardzo obszerną i szczegółową recenzję ze skoków, biegu złożonego kongresu narciarskiego i t. d. Wyjmujemy z niej narazie tylko wyniki, pozostawiając z powodu nawału materjału dalsze szczegóły do następnego numeru. Przypisek Red.).

Wynik biegu na 37 klasyfikowanych do biegu na 18 km był: 1) Haug Norwegja 1:14:29, 2) Grootmusbraaten Norwegja 1:15:51, 3) Niku Finlandja 1:16:26. Maardalen Norwegja 1:16:56·8, Loudvik Norwegja 1:17:27·4, Wedlund Szwecja 1:17:49·4, Rairio Finlandja 1:19:10·4, Sandin Szwecja, 1:19:24, Pernon Szwecja 1:19:29·8, Vinberg Szwecja 1:20:29·4, Ritola Finlandja 1:25:13, Colli Enrico Włochy 1:26.32·4, Herin Włochy 1:33:6·4, Bim Czechosłowacja 1:33:8·4, 28) Bujak Polska 1:42:13, 29) Krzeptowski Polska 1:43:2·8, 37) Zinaja Jugosławja 2:12:19·4.

Wyniki konkursu w skokach.

1. Thams, Norwegja, nota 18·96, skoki 49, 49, poza konkursem 58·5; 2. Bonna, Norwegja, nota 18·6891, skoki 47·5, 49, poza konkursem 57·5; 3. Haug, Norwegja, nota 18, skoki 49·5, 49; 4. Haugen, Ameryka, 17·916, 49, 50; 5. Loudwik, Norwegja, 17·5218, 42, 34·5; 6. Vilvon, Szwecja, 17·146, 49·5, 44; 7. Jakobson, Szwecja, 17·083, 45·5, 42·5; 8. Girardbille, Szwajcarja, 16·794, —, 41·5; 9. Lind, Szwecja, 16·7315, —, 41·5; 10. Wende, Czechosłowacja, 16·48, 40, 44; 11. Jaarheleinen, Finlandja, 16·418, 39·5, 42·5; 12. Sund, Szwecja, 16·397, 44·5, 41; 13. Nieminen, Finlandja, 16·2258, 42·5, 41; 14. Braoton, Ameryka, 16·2, 43·5, 42·5; 15. Balnat, Francja, 15·5, 36, 39; 16. Sien, Ameryka, 14·918, 41·5; 17. Fanne, Włochy, 14·01, 33·5; 18. Szmid, Szwajcarja, 13·3625, 33·5; 19. Cavalla, Włochy, 12·605, 32·5; 20. Koldowsky, Czechosłowacja, 12·459; 21. Krzeptowski, Polska, 12·459, 33, 32; 22. Rauch, Francja, 12·396, 32; 23. Eidenbenz, Szwajcarja, 9·48, 42; 24. Affentranger, Szwajcarja, 7·813, 32·5; 25. Payot, Francja, 4·584, 32·5; 26. Bim, Czechosłowacja, 1·666.

Klasyfikacja zawodów złożonych.

1. Haug, Norwegja, 18·9062.
2. Stromstad, Norwegja.
3. Grootsmusbraaten, Norwegja.
4. Okern, Norwegja.
5. Nilvon, Szwecja.
6. Adolf, Czechosłowacja, H. D. W., 13.7208.
7. Buchberger, Czechosłowacja, H. D. W., 13·625.

8. Jakobson, Szwecja.
9. Eklöf, Finlandja.
10. Balnot, Francja, 12.3353.
11. Overbye, Ameryka.
12. P. Schmid, Szwajcarja.
13. Bim, Czechosłowacja, 12·083.
14. Girardbille, Szwajcarja. 11·604.
15. Eidenbenz, Szwajcarja.
16. Jaarheleinen, Finlandja.
17. Affentranger, Szwajcarja.
18. ?
19. Krzeptowski, Polska, 9·331.
20. Vandelle, Francja.
21. Haugen, Ameryka.
22. Carlston, Ameryka.

(C. d. n.) *Dr. Henryk Szatkowski.*



Olimpjada zimowa w Chamonix.
Drużyna hockey'u lodowego Ameryki (II. miejsce).

Roczny Walny Zjazd Poznańskiego Z. O. P. N.

Tegoroczny Walny Zjazd Pozn. ZOPN., obesłany przez członków, także i zamiejscowych bardzo licznie, odbył się w dniu 20 stycznia w lokalu p. Jarockiego. Obecnych na sali było około 100 osób, głosów reprezentowanych około 56. Ponieważ całoroczna praca zarządu nie dawała powodu do żadnych prawie skarg, dlatego i przebieg R. W. Z. był bardzo spokojny. Dyskusje były bardzo rzeczowe, roznamiętnień żadnych, żadnych zwalczających się obozów czy też bloków, żadnych inwektyw pod adresem członków zarządu. Cała uwaga skoncentrowana była w kierunku dobrania do nowego zarządu znów zespołu ludzi objektywnych, zgranych, chętnych do pracy i dbających szczerze o rozwój i dobro okręgu. Obradowano bez przerwy obiadowej od godziny 11 do 17-tej ze względu na to, by klubom zamiejscowym dać sposobność być obecnymi podczas całych obrad.

Zagaił posiedzenie prezes p. Kazimierz Donat, wręczając mistrzom wszystkich trzech klas dyplomy za zdobyte mistrzostwa. Następnie po weryfikacji głosów, ustąpił miejsca przewodniczącego wybranemu przez Zgromadzenie p. Czesławowi Spartemu (K. S. Posnania). Sekretarzem Zjazdu obrano p. Witowskiego (K. S. Pogoń), ławnikami dwóch przedstawicieli klubów zamiejscowych.

Projektowane przez zarząd zmiany ustaw przyjęto w kierunku zupełnego przejścia na system złotowy w kasowości i uzgodnienia niektórych będących z sobą w sprzeczności paragrafów. Nie zgodzono się na projektowany przez zarząd podział głosów na R. W. Z. podług przynależności do klas. Jedną z najważniejszych zmian, to uchwalenie potrzeby zatwierdzenia przez RWZ. przewodniczącego WSS., który temsamem dopiero po zatwierdzeniu wchodzi w skład zarządu okręgowego.

Sprawozdanie sekretarza p. Paczkowskiego T. przyjęto do wiadomości, sprawozdanie skarbnika p. E. Szyca i Wydziału gier i dyscypliny p. Fr. Baranowskiego przyjęto z wielkiem uznaniem wzgl. nawet aplauzem. Również i sprawozdanie przewodn. WSS. p. Mallowa J. przyjęto do wiadomości, jedynie K. S. Warta czynił tu zarzuty przeciwko WSS. natury administracyjnej. Ostatecznie — po sprawozdaniu komisji rewizyjnej — uchwalono absolutorjum całemu zarządowi bez sprzeciwu jednogłośnie.

Do nowego zarządu wybrano: prezesem p. Kazimierza Donata przez aklamację i wśród ogólnego aplauzu, wiceprezesami p. por. Nowaczkiewicza (K. S. Pogoń) i p. Z. Kochańskiego (T. S. Unia), sekretarzem p. T. Paczkowskiego (T. S. Unia) po raz czwarty z rzędu, skarbnikiem (po rezygnacji p. Szyca) p. Łucjana Malskiego (K. S. Posnania), kronikarzem p. Witkowskiego (K. S. Pogoń), przewodniczącym Wydziału gier i dyscypliny p. Fr. Baranowskiego (K. S. Warta), radnym p. E. Szyca (K. S Warta), przewodniczącego WSS. p. J Mallowa zatwierdzono członkiem zarządu większością 21:13 głosów, przy wstrzymaniu się reszty od głosowania. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Suszczyński, T., Kosmowski i Kallenbach. Delegatami na RWZ. PZPN. wybrano na propozycję p. Krajny w imiennem głosowaniu p. E. Szyca jednogłośnie i p. T. Paczkowskiego.

Wnioski zarządu przeszły również jednomyślnie, jedynie proponowane przez zarząd stawki wkładek zredukowano na 30 złp. od klasy A, 10 złp. od klasy B, 2 złp. od klasy C z włączeniem w to stawek, płatnych do kasy PZPN. Wniosku T. S. Zorza o automatyczne przesunięcie do klasy B nie rozpatrywano z powodu sprzeczności z przepisami. Zakończenie Zjazdu było chaotyczne z powodu konieczności opróżnienia lokalu. *E. Sz.*



NARCIARSTWO.

(OFICJALNE).

Komunikat Komisji Sportowej P. Z. N. z posiedzeń w dniach 30 stycznia i 11 lutego 1924.

(Klasyfikacja zawodników).

1) Wykończony i uzupełniony „Projekt regulaminu zawodów" został przesłany do zarządu głównego P. Z. N. jako wniosek do zatwierdzenia.

2) Komisja sportowa postanowiła w wypadkach dyscyplinarnych, kierować się od dnia 11 lutego br. głównemi wytycznemi nowego regulaminu.

3) Na podstawie dotychczasowych postanowień ogłasza się poniżej listę zawodników P. Z. N. i przeprowadza podział na klasy. Klasyfikacja ta wniczem nie przesądza późniejszego ugrupowania zawodników, które nastąpi na podstawie nowego regulaminu. Komisja sportowa zaznacza, że klasyfikację przeprowadziła na razie według dat towarzystw i dotychczasowych norm zwyczajowych. Zawodnicy powyżej lat 30 tworzą klasę starszych, zawodnicy poniżej lat 30 i wyżej 18, tudzież ci, którzy w tych klasach już startowali, tworzą I. i II. klasę senjorów, zawodnicy od lat 16 do 18 tworzą klasę junjorów. Młodsi wiekiem zawodnicy nie zostali listą objęci, mogą jednak startować w specjalnych biegach młodzieży i dzieci. Zawodniczki tworzą jedną klasę.

Jedynie uprawnieni do startu są: za Sekcję Narciarską Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem:

W klasie starszych: 1) August Zamoyski, 2) Kazimierz Schiele, 3) Aleksander Schiele, 4) Henryk Bednarski.

W senjorach I. klasy: 1) Bujak Franciszek, 2) Mückenbrun Henryk, 3) Bujak Józef, 4) Zubek Stanisław, 6) Suleja Władysław, 7) Czarniak Andrzej.

W senjorach II. klasy: 1) Krzeptowski Andrzej II, 2) Czech Władysław, 3) Szczeniowski Jerzy, 4) Cukier Franciszek, 5) Zeydel Tadeusz, 6) Gąsienica Władysław, 7) Lasak Jan, 8) Seidel Władysław, 9) Jeda de Barbaro, 10) Zytkowicz Władysław, 11) Wilga Edward, 12) Lankosz Józef, 13) Silberman Leopold, 14) Mauricio Marjan, 15) Gałęzowski Bolesław, 16) Kraszewski Kazimierz, 17) Rzymek Józef, 18) Szeliga Józef, 19) Lachman Odo, 20) Mückenbrun Eugenjusz.

W klasie junjorów: 1) Grajcar Jan, 2) Karaś Józef, 3) Tatar Andrzej, 4) Kądziołka Tadeusz, 5) Mieloch Władysław, 6) Szaba Antoni. 7) Schwarzbart Juljusz, 8) Motyka Juljan, 9) Motyka Zdzisław, 10) Radziwiłł Władysław, 11) Darowski Kazimierz, 12) Piwowarczyk Józef, 13) Hartwig Władysław, 14) Kapieniak Józef, 15) Mangiel Leon.

W klasie zawodniczek; 1) Ela Ziętkiewiczowa, 2) Hanna Schielowa.

Za Sekcję Narciarską Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie:

W senjorach I. klasy: 1) Kaliciński Eugenjusz.

W senjorach II. klasy: 1) Schönowitz Marjan, 2) Popiel Stefan, 3) Swiszczowski Adam, 4) Ferens Stanisław, 5) Daszyński Stefan, 6) Ferens Tadeusz, 7) Swiszczowski Stefan, 8) Zarański Tadeusz, 9) Kraszewski Wacław, 10) Reim Artur. 11) Zychoń Stefan.

W klasie junjorów: 1) Boczar Mieczysław, 2) Ferens Józef, 3) Rolle Jan, 4) Zarański Jerzy, 5) Münnich Tadeusz, 6) Walczak Janusz, 7) Boczar Kazimierz.

W klasie zawodniczek: 1) Dubieńska Wanda, 2) Pacewiczowa Zofja, 3) Borkowska-Dunin Marja, 4) Popielówna Irena.

Za Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie:

W senjorach I. klasy: 1) Andrzej Krzeptowski.

W senjorach II. klasy: 1) Ludwik Trzciński, 2) Stefan Iwelski, 3) Adam Krzeptowski, 4) Stanisław Gąsienica Sieczka, 5) Edward Litwin, 6) Węglowski Leon, 7) Ładziński Bronisław, 8) Grabowski Stefan, 9) Kędzior Fryderyk, 10) Janusz Markiewicz.

W klasie junjorów: 1) Stanisław Trzciński.

Za Koło Narciarzy przy Oddz. Babiogórskim P. T. T. w Zywcu:

W senjorach II. klasy: 1) Sym Juljan, 2) Pantofliński Władysław, 3) Dubowski Wiktor, 4) Augustynowicz Michał, 5) Buława Adam, 6) Olszowski Stefan, 7) Studencki Kazimierz, 8) Chrapkiewicz Stanisław.

W klasie junjorów: 1) Pilarz Zdzisław, 2) Kuliński Bogusław, 3) Augustynowicz Adam, 4) Ziemski Zdzisław, 5) Kuliński Zbigniew.

Za Wintersportabteilung des Beskidenvereines w Bielsku:

W klasie starszych: 1) König Kurt, 2) Jenkner Hans.

W senjorach I. klasy: 1) Aschenbrenner Fr., 2) Jonas Erwin, 3) Eberhardt Walter.

W senjorach II. klasy: 1) Handel Hubert, 2) Tureczek Wilhelm, 3) Sliwa Jan, 4) Gajdunek Rudolf, 5) Wagner Franciszek, 6) Kurz Bruno, 7) Pernersdorfer Wilhelm, 8) Gryksa Józef, 9) Kander Erwin.

W klasie junjorów: 1) Siwina Henryk, 2) Hess Rudolf, 3) Steffan Kurt, 4) Karassek Karol.

Za Sekcję Narciarską Towarzystwa Turystycznego „Beskid Sląski" w Cieszynie:

W senjorach II klasy: 1) Rudolf Bujak, 2) Franciszek Bujak II, 3) Józef Berger.

W klasie junjorów: 1) Andrzej Hławiczka, 2) Jan Hławiczka, 3) Stanisław Hławiczka, 4) Jan Pastorek.

Za Karpackie Towarzystwo Narciarzy we Lwowie:

W senjorach I. klasy: 1) Welichowski Adam, 2) Czerwiński Wacław, 3) Tesseyre Stanisław.

W senjorach II. klasy: 1) Klimkiewicz Władysław, 2) Bialikiewicz Stanisław, 3) Klimkiewicz Tadeusz, 4) Krzywobłocki Zbigniew, 5) Roer Jan, 6) Daszyński Feliks.

W klasie junjorów: 1) Klimkiewicz Zbigniew, 2) Augustyn Zygmunt, 3) Owiński Tadeusz, 4) Pająk Jan, 5) Dulębowski Adam

Za Sekcję Narciarzy I. L. K. S. „Czarni" we Lwowie:

W senjorach I. klasy: 1) Jarzyna Jan, 2) Pawłowski Leszek, 3) Scott Jerzy, 4) Witkowski Szczepan.

W senjorach II. klasy: 1) Drapała Jan, 2) Scott Elgin, 3) Steckow, 4) Wehrstein Władysław, 5) Witkowski Franciszek, 6) Zagórski Wilhelm, 7) Zennegg Kazimierz, 8) Czaykowski Igor, 9) Harasymowicz, 10) Kolmer, 11) Zagórski Stefan.

W klasie zawodniczek: 1) Kawecka Marja.

Za Sekcję Narciarską L. K. S. „Pogoń" we Lwowie:

W senjorach II. klasy: 1) Makowski Stefan, 2) Daniec Juljan, 3) Białkowski Bolesław, 4) Rzepecki Jerzy, 5) Daszyński Jan, 6) Olearczyk Władysław, 7) Bacz Mieczysław, 8) Kuchar Wacław, 9) Prugow Bruno, 10) Latawiec Władysław, 11) Rzepecki Zbyszek, 12) Kawa Franciszek, 13) Witkowski Bronisław, 14) Kowalczuk Zygmunt.

W klasie juniorów: 1) Kuchar Zbyszek, 2) Dziewoński Jan, 3) Dziewoński Józef, 4) Hamburger Tadeusz.

W klasie zawodniczek: 1) Langiewiczówna Stefanja, 2) Gwizdałówna Irena, 3) Bogucka Helena.

Za Sekcję Narciarską Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie:

W klasie starszych: 1) Adam Miłobędzki, 2) Józef Mazurek.

W senjorach II. klasy: 1) Bronisław Czarnocki, 1) Janusz Rudnicki, 3) Janusz Kolasiński, 4) Józef Jaworski.

W klasie zawodniczek: 1) Wanda Denhof Czarnocka, 2) Irena Semadeniówna.

Za Warszawski Klub Narciarski w Warszawie: W klasie starszych: 1) Teodor Falkowski.

W senjorach II. klasy: 1) Stanisław Krzeptowski, 2) Marceli Sawicki. 3) Eugenjusz Zera.

W klasie zawodniczek: 1) Marja Mückówna, 2) Irena Popielska, 3) Eugenja Segedzianka.

4) Komisja Sportowa P. Z. N. podaje do wiadomości **program zawodów o mistrz. Polski**, które odbędą się w dniach 16, 17 i 18 lutego w Krynicy:

Dzień pierwszy t. j. 16 lutego: I. Bieg starszych zawodników, od 30 lat w górę, II. Bieg senjorów I.-ej klasy, III. Bieg senjorów II.-ej klasy, IV. Bieg junjorów. Trasa biegu pod I, II i III będzie wynosiła od 14—18 km. Trasa biegu pod IV od 6—8 km.

Drugi dzień zawodów 17 lutego: I. Bieg z przeszkodami, II. Skoki starszych ponad 30 lat, III. Skoki senjorów I i II klasy, IV. Skoki junjorów.

Trzeci dzień zawodów 16 lutego: I. Bieg pań, II. Bieg sztafetowy (3 członków). Trasa biegu pań od 6—8 km. Trasa biegu sztafetowego, jak senjorów I.-ej klasy.

Zgłoszenia do zawodów należy nadsyłać pod adresem sekretarza Komisji Sportowej p. Dr. A. Bonieckiego, Kraków, ul. Sobieskiego 16, do dnia 14-go lutego; późniejsze zgłoszenia będą przyjmowane do godz. 11 rano w dniu 16 lutego w Krynicy, u sekretarza Komitetu Organizacyjnego.

5) Za podwójne zgłoszenie i start w innem towarzystwie, mimo braku zwolnienia, zawodnika Sekcji Narciarskiej A. Z. S. Warszawa, Janusza Kolasińskiego, pozbawia się go prawa startowania w bieżącym sezonie. Równocześnie wyjaśnia się, że zgłoszenie powyższego zawodnika przez Warszawski Klub Narciarzy jest nieważnem do czasu otrzymania przezeń zwolnienia od S. N. A. Z. S. Warszawa.

6) Komisja Sportowa, mająca na zawody o mistrzostwo Polski wyznaczyć kolegjum sędziów, wzywa do spowodowania wyjazdu do Krynicy z ramienia S. N. T. T., prócz kapitana związkowego, dwóch sędziów, z ramienia S. N. A. Z. S. Kraków i T. T. N. Kraków po dwóch sędziów, z K. T. N. Lwów i S. N. Czarni Lwów po jednym.

Zawody gimnazjalne, które odbyły się w sobotę dnia 2 lutego br. w Krakowie, dały następujące wyniki:

1) Boczar Kazimierz gimn. VII, 33 min. 55 sek., 2) Walczak Janusz gimn. IV, 34 min. 8·2 sek., 3) Stobiecki Tadeusz gimn. IV, 37 min. 36 sek., 4) Fischer Józef gimn. IV, 38 min. 17 sek., 5) Rygier Andrzej gimn. III, 38 min. 55 sek., 6) Proszowski gimn. VII, 39 min. 30 sek., 7) Preiss Witold gimn. IV, 41 min., 8) Battaglia Andrzej gimn. IV, 42 min. 51·2 sek., 9) Nerunowicz Jakób gimn. IV, 42 min. 59·4 sek.

W sobotę, dnia 2 lutego odbyły się w Zakopanem zawody narciarskie urządzone staraniem Oddziału narciarskiego Tow. Gimn. „Sokół“. Trasa biegu głównego senjorów pierwszej i drugiej klasy z polany pod Grzybowcem przez dol. Małej Łąki popod Sanatorjum Dłuskiego na Butorów i krzyż na Gubałówce. Meta u stóp Gładkiego. Długość około 12 klm, Biegi młodzieży i pań obejmowały części powyższej trasy. Zawodników 161, udział publiczności ogromny. Wyniki:

Bieg główny senjorów I. klasy: 1. Kaliciński Eugenjusz AZS. Kraków, czas 0:42 minut 3 sek. 2. Gąsienica Władysław SNTT. Zakopane, czas 0;42 minut 10 sek. 3. Gąsienica Sieczka Sokół Zakopane, czas 0:42 minut 23 sek.

Bieg senjorów II. klasy: 1. Inż. Majsner Rudolf SNTT. czas 0:47 minut 1 sek. 2. Lankosz Józef SNTT. (gimn.), czas 0:48 minut 18 sek. 3. Graca Franciszek Sokół Zakopane czas 0:49 min.



Thorleif Haug (Norwegja) Nr. 35.

Zwycięzca w biegu na 18 i 50 km. i biegu złożonym, trzeci w skoku w Chamonix. Obok Grossmusbraaten (Norwegja).

Bieg młodzieży: 1. Żytkowicz Władysław SNTT. (gimn.), czas 0:24 min. 43 sek. 2. Zubek Jan SNTT. czas 0:29 min 19 sek. 3. Czech Bronisław SNTT. czas 0:29 min. 31 sek.

Bieg pań: 1. Górasiówna Zofja Sokół Zakopane, czas 0:16 minut 34 sek. 2. Kraszewska Antonina SNTT. (gimn.), czas 0:17 min. 2 sek. 3. Zychoniówna Helena SNTT. (gimn.) czas 0:17 min. 38 sek.

Skoki, bieg rozstawny i bieg dzieci, które miały się odbyć dnia 3 lutego, odłożono na niedzielę przyszłą z powodu gwałtownej śnieżycy i wichury.

PŁYWANIE.

Tabela światowych rekordów pływackich, ogłoszonych świeżo przez Finę (Międzynarodowy Związek pływacki) przedstawia się następująco:

Panowie.

Styl wolny.

Przestrzeń	Nazwisko rekordsmena	czas	miejsce ustanowienia rekordu	rok
100 y	Weissmüller (Ameryka)	0:52.8	Honolulu	1922
100 m	„ „	0:58.6	Alameda	1922
150 y	„ „	1:27.4	Brigth Beach	1921
200 m	„ „	2:15.6	Honolulu	1922
220 y	„ „	2:15.6	„	1922
300 y	„ „	3:16.8	Filadelfia	1922
300 m	Norman Ross „	3:45.2	Brigth Beach	1921
400 m	Arne Borg (Szwecja)	5:11.8	Stockholm	1922
440 y	„ „ „	5:11.8	„	1922
500 y	Norman Ross (Ameryka)	5:58.8	Los Angelos	1919
500 m	Weissmüller „	6:24.2	Milw. Wis.	1922
880 y	Arne Borg (Szwecja)	11:09.1	Göteborg	1923
1000 y	„ „ „	12:47.8	„	1923
1000 m	„ „ „	14:00.3	„	1923
1500 m	„ „ „	21:35.3	„	1923
1 mil. ang. (1609)	Hogson (Kanada)	23:34.5		1912

Styl piersiowy.

Przestrzeń	Nazwisko rekordsmena	czas	miejsce ustanowienia rekordu	rok
100 m	Sipos (Węgry)	1:16.2	Budapeszt	1922
200 y	Toldi „	2:39.6	„	1911
200 m	Rademacher (Niemcy)	2:54.4	Amsterdam	1922
400 m	„ „	6:12.8	Wiedeń	1921
500 m	Courtman (Anglja)	7:51	Manchester	1912

Styl grzbietowy.

100 m	Kealoha (Ameryka)	1:12.6	Honolulu	1922
150 y	Weissmüller (Ameryka)	1:45.4	Milwaukee	1922
200 m	Fahr (Niemcy)	2:48.4	Magdeburg	1912
400 m	Blitz (Belgja)	5:59.2	Exeter	1921

Panie.

Styl wolny.

100 y	Bleibtrey (Ameryka)	1:03.8	Brigth Beach	1921
100 m	„ „	1:13.6	Antwerpia	1920
150 y	Ederle „	1:45	Bermudy	1922
200 m	Boyle „	2:47.6	Brighton	1921
220 y	„ „	2:47.6	„	1921
300 y	Ederle „	3:58.4	„	1922
300 m	Wainwrigth „	4:29 8	Indianopolis	1922
400 m	Ederle „	5:53.2	„	1922
440 y	„ „	5:54.8	„	1922
500 y	„ „	6:45.2	„	1922
500 m	„ „	7:22.2	„	1922
880 y	Calligan „	13:31.8	Belmar	1918
1 mila ang. (1609 m)	Durack (Austral.)	26:08	Sydney	1914

Styl piersiowy.

100 m	Hart (Anglja)	1:33.4	Adleshot	1912
200 y	Gilbert (Anglja)	3:02.2	Garston	1922
200 m	„ „	3:20.4	Rotterham	1922
400 m	Van den Bogaert (Belgja)	7:42.2	Bruksela	1922

Styl grzbietowy.

100 m	Müllerowa (Czechosłow.)	1:35	Praga	1923
150 y	Bauer (Ameryka)	1:52.6	Great Lakes	1922
200 m	„ „	3:06 8	Brighton	1922
500 m	„ „	6:24.8	Bermudy	1922



Echa olimpjady w Chamonix.

Jak się dowiadujemy — nasze dzielne wojskowe skoczki od nart — spisali się tak paskudnie w Chamonix, gdyż niesportowi austrjacy zmuszali ich do jazdy w cudzej bieliźnie i umundurowaniu — co naturalnie fatalnie zdyskwalifikowało naszych chłopców.

PIŁKA NOŻNA.

Okręg poznański.

Poznań.

3 lutego, **Posnania—Polonia 7:1 (2:1).**

Posnania w roku bieżącym pierwsza rozpoczęła czynność sportową na boisku. Polonia, aczkolwiek w niekomplecie grać rozpoczęła, utrzymała do przerwy wynik dla siebie bardzo korzystny, po przerwie natomiast puchnie i ulega gospodarzom w dość wysokim stosunku, Boisko Posnanii, gra towarzyska. Publiczności mało.

10 lutego. **Posnania—Pogoń 3;3 (0:3).**

Boisko Posnanii. Gra towarzyska. Powietrze mroźne. Silny wiatr proteguje do pauzy Pogoń. Mimoto z początku przewaga Posnanii, która częściej jest na froncie, jednak zdecydowany napad Pogoni zdobywa w tej fazie gry dwie bramki przez Smiglaka II. W dalszym ciągu gniecie Pogoń, czego owocem jest 3 bramka. Najpiękniejszej bramki zdobytej główką Smiglaka II. nie uznał sędzia z powodu poprzedniego odgwizdania faulu.

Po przerwie Posnania w przewadze. Pogoń skazana na wypady. Kilku dogodnych szans Posnania nie wykorzystuje. Nareszcie pierwszą bramkę zdobywa Niedzielski, drugą Piłat z karnego, pod koniec gry ten sam gracz wyrównującą bramkę.

Choć Posnania miała więcej podbramkowych sytuacyj, to jednak Pogoń stanowczo lepsza technicznie, zwłaszcza w linji napadu, więc też wynik remisowy najlepiej odpowiada przebiegowi gry. Na wyróżnienie zasługuje jedynie Piłat z Posnanii, który na prawem skrzydle był niebezpieczny. Sędzia p. Brzeziński. Publiczności około 300. *E. Sz.*

Okręg górnośląski.

Katowice.

27 stycznia. **Repr. m. Katowic—Repr. pow. katow. 3:1.**

GZOPN. wydaje od kilku tygodni gazetę sportową pod tytułem „Górnośląski Sport", która się jednak ze względu na małą ilość abonentów nie może finansowo utrzymać. Ażeby byt tejże utrzymać, urządził Zarząd GZOPN. dwa wielkie reprezentacyjne mecze, a to miasto Katowice przeciw powiatowi katowickiemu, w którego skład wchodzą kluby jak Załęże, Józefowiec, Siemianowice i Mysłowice. Gra była otwarta, poniekąd przeważał powiat, nie mógł się jednak przedostać przez obrońców.

Królewska Huta.

Repr. pow. Swiętochłowickiego—Repr. K. Huty 4:1.

Król. Hutę reprezentowały tylko kluby Zjedn. gracze 01, Polonii i Olympii, zaś powiat świętochłowicki kluby: Ruch (Wielkie Hajduki), Naprzód (Lipiny) i Slązk (Swiętochłowice). Amatorski Król. Huta był już zaangażowany w Bytomiu. Powiat o wiele lepszy, wygrał zasłużenie.

Bytom.

Amatorski KS. (Król. Huta)—**V. f. R.** (Bytom) **3:1.**

Chociaż miejscowy klub jest słabym, to jednakowoż Amatorski przyzwyczajony do zwycięstw nie mógł wygrać w lepszym stosunku, gdyż boisko wielkości 50x95 m, było pokryte lodem. Bytom, który się zasilił 3 graczami z innych towarzystw, trzymał rezultat 1:1 z wielką ambicją, aż do 10 minut przed zakończeniem.

PAMIĘTAJCIE O FUNDUSZU OLIMPIJSKIM!

Składki nadsyłać pod adresem redakcji „Przeglądu Sportowego", Kraków, ulica Św. Filipa L. 17.

Na dzień 2 i 3 lutego przybyły na Górny Śląsk 2 zamiejscowe drużyny, a to ŁTSG. (Łódź) i wrocławski KS. 08 (Wrocław). We wrocławskiej drużynie grają na Górnym Śląsku znajomi gracze jak Somenfeld w bramce, Paluschinski, Wolf i Strzoda w ataku, byli gracze IFC. Katowice, którzy po przejęciu Górnego Śląska przez Polskę wyprowadzili się do Wrocławia.

22 stycznia. **KS. 08** (Wrocław)—**Iskra** (Siemianowice) **5:2.**

Wrocław przeważał przez cały czas i udokumentował swą lepszą klasę; wynik dla Iskry jest dosyć dobry.

3 lutego. **KS.** 08 (Wrocław)—**Diana** (Katowice) 6:2.

Boisko dużo zaśnieżone i mokre nie pozwoliło na prowadzenie dobrej gry. Diana w dawnym słabym składzie przegrała jak przewidywano.



Z zawodów narciarskich Sokoła w Zakopanem. Meta biegu senjorów na Gubałówce.

Królewska Huta.

2 lutego. **Amatorski KS.** (K. Huta) —**ŁTSG.** (Łódź) **8:1 (2:0).**

W pierwszy dzień pobytu Łódź zawiodła, a to z powodu długiej podróży, gdyż z powodu defektu lokomotywy przyjechała na miejsce z 5-cio godzinnem opóźnieniem na 3 godziny przed zawodami. Zaznaczyć nadto należy, że Łódź grała ostatnio w październiku. Gra toczyła się na połowie łódzkiej i dlatego nie była interesującą. Do połowy uzyskali Amatorzy tylko 2 bramki. W drugiej połowie, gdy goście uzyskali po trzeciej bramce, bramkę honorową, to Amatorzy obsadzili bramkę Łodzi i strzelili dalsze 5 bramek. Amatorski grał w swym dawnym składzie bez Neidlingera, gdyż tenże zdyskwalifikowany z polecenia PZPN., wrócił do Wiednia, rzekomo oburzony z powodu niesłusznej dyskwalifikacji! Skład drużyny był następujący: Muszalik; Urbański, Kolakowski; Roter, Duda I., Meiser; Janeczek, Mikisz, Duda II., Klossek i Szymala. Bramki dla Amatorów strzelili Mikisz 4, Szymala, 2, Duda I. 1 i Klossek 1.

Wielkie Hajduki.

3 lutego. **Ruch—ŁTSG.** (Łódź) **1:1.**

Drużyna łódzka po dobrym wypoczynku wykazała lepszą formę gry. Ruch grał bez najlepszego napastnika Loewego,

Bytom.

2 lutego. **Naprzód** (Lipiny)—**Beuthen 09. 1:0.**

Bytom nie ma szczęścia w grze z drużynami polskiego Górnego Śląska; mimo że wystawił swych najlepszych graczy, którzy ostatniej niedzieli w zawodach o mistrzostwo w Raciborzu wygrali 3:0, to jednak to nie skutkowało, bo został na swojem boisku przez Naprzód pobity.

Lipiny.

2 II. **Naprzód** (Lipiny)—**Zjed, przyj. sport.** (K. Huta) **5:3.**

Taksamo w drugi dzień wykazał Naprzód swą dobrą klasę i pokonał Król. Hutę.

Katowice.

10 lutego. **KS. Pogoń—Amatorski KS.** (K. Huta) **5:1 (0:0).**

Klęska Amatorów, już dawno przewidywana, nareszcie nastąpiła, gdyż zarząd Amatorów, nie zważając na wyczerpanie sił graczy, wysyła drużynę każdej niedzieli do gry. Jest zrozumiałem, że dla klubu, który już 35 zawodów z rzędu wygrał z drużynami pierwszorzędnemi, jest to bardzo przykro przegrać z drużyną stojącą jeszcze na niskim poziomie sportowym i na ostatniem miejscu w Katowicach (? Red.). Amatorzy, grając bez najlepszego napastnika Klosska, wstawili jeszcze do gry chorego bramkarza, który nie przytrzymał ani jednej piłki idącej do bramki. Pogoń grała wzmocniona przez Nizińskiego z Warty (Poznań) i bramkarza z V. f. R. (Mysłowice).

Gra była spokojna i prowadzona przeważnie na połowie Pogoni. W pierwszej połowie usadowili się Amatorzy na stałe pod bramką Pogoni; Pogoń wydostaje się tylko 3 razy poza połowę boiska. W drugiej połowie taksamo przewaga Amatorów, lecz Pogoń uzyskuje zaraz na początku jeden gol ze spalonego. Amatorzy wyrównują przez Palę, później jednak z powodu rozstrzygnięć sędziego tracą ochotę do gry. Jeden strzał na bramkę Pogoni chwyta obrońca tejże ręką, lecz sędzia daje dla Pogoni odkop, tłumacząc się tem, że przed strzałem już była piłka za linją autową. Pogoń strzela przez dalsze szybkie wypady 4 bramki. Przed zakończeniem wyklucza sędzia bez powodu obrońcę Amatorów i dyktuje jedenastkę, którą Pogoń strzela w aut. Przedtem sędzia wykluczył także jednego gracza Pogoni za rozmyślne kopnięcie przeciwnika. Rogów 13:2 dla Amatorów. Prawdopodobnie zapomnieli Amatorzy, że kij ma dwa końce. Sędzia p. Rzychoń, najlepszy na Górnym Śląsku.

Wielkie Hajduki.

I.F.C. Katowice—KS. Ruch (Wielkie Hajduki) **5:2 (4:1).**

Gra była otwarta, lecz Katowice miały lepszych na-



Z zawodów narciarskich ucz. szkół śred. w Krakowie.
Grupa uczestników przed startem.

pastników. Katowice bez Richtera, Ruch bez Leowego i Bartoszka. Sędziego pomimo zaproszenia GZOPN. nie wyznaczył, dlatego sędziował jeden z członków Ruchu. Ten wypadek zdarza się już po raz drugi.

Górny Śląsk dla Olimpjady.

W przyszłą niedzielę t. j. 17 lutego, odbędą się na cele olimpjady paryskiej na Górnym Sląsku zawody między 22 klubami t. j. 11 zawodów w poniżej wymienionych miejscowościach.

Katowice: I. F. C. Katowice—Król. Huta.
Król. Huta: K. S. Amatorski—Orzeł (Józefowiec).
Załęże: K. S. 06. Załęże—Diana Katowice.
Siemianowice: K. S. Iskra—Pogoń Katowice.
Wielkie Hajduki KS. Ruch V. f. R. Mysłowice.
Ruda K. S. Strzała—Sląsk Huta Laury.
Tanowskie Góry: V. f. R.—Odra Szarlej.
Lipiny: K. S. Naprzód—1907 Huta Laury.
Mysłowice; KS. Polonia—KS. Polonia Król. Huta.
Swiętochłowice: KS. Sląsk—Zgoda N. Hajduki.
Nowy Bytom: KS. Pogoń—Wawel Wirek.

Z rozmów warszawskich.

— Co słychać?

— Gdzie? W sporcie? Ano, przeżuwamy wyniki z Chamonix.

— Pono coś tam niebardzo, prawda?

— Jak kto uważa; wyniki przecież, jak na naszych zawodników, niezłe. Ale organizacyjnie...

— ...klapa. Przecież narciarze jechali na „Olimpjadę" jak ...pątnicy.

— A do tego jeszcze p. Smogorzewski jako 'deus ex machina!

— P. K. I. O., powiadają, umywa ręce?

— No, po ostatniem zgromadzeniu Z. Z. będzie mu to trudniej. Na następnem walnem zebraniu, które będzie za jakieś cztery tygodnie, musi się P. K. I. O. wykazać realnemi przygotowaniami, inaczej...

— Na zmianę komitetu miesiąc przed „prawdziwą" Olimpjadą będzie już chyba zapóźno. P. Z. P. N. musi pomyśleć nad innem załatwieniem, jak votum nieufności. Ale powiedzno, czy to prawda, że delegat P. Z. P. N. miał prócz oficjalnych instrukcyj od swego zarządu, także poufne polecenia od Centrali AZS.-ów?

— Ee... to chyba niemożliwe; ale przyznaję, że tak wyglądało. Zresztą bardzo się dziwiono, że delegatem PZPN. był referent spraw zagranicznych, skoro sprawa zakazu gry z czechami spadła z porządku dziennego dla jakichś powodów taktycznych.

— A tymczasem będzie już zapóźno na kontrakty z czeskimi klubami. Podobno Polonia miała jakieś oferty?

— Tak, i to bardzo korzystne. Ale Polonia ma i tak sezon zapchany aż do jesieni. Podobno nawet procesuje się o jakiś termin czerwcowy z wydziałem gier, zdaje się dla Kamraterny.

— Czyżbyśmy mieli zobaczyć szwedów w Warszawie?

— Prawdopodobnie. Szwedów, duńczyków i innych nowych gości. Także i niemiecki „Drang nach Osten" się obudził i możliwe, że niemcy będą najliczniej reprezentowani.

— Czy inne kluby warszawskie się nie ruszają?

— Dotychczas nic nie słychać.

— A mecze reprezentacyjne?

— O, tych będzie aż nadto. W pierwszym rzędzie Warszawa—Kraków o puhar nowego Zeleńskiego...

— Czy to już pewne?

— Nic pewnego niema u pana Sp..., ale puhar będzie, a rozgrywki już uzyskały zgodę obu kapitanów związkowych. Prócz tego pewnie będzie Warszawa—Poznań.

— A czy nie odbędzie się w Warszawie jaki mecz międzypaństwowy?

— Gdzież pomieścisz te 20.000 widzów, którychby niewątpliwie Warszawa dała? Chybaby pogotowie ratunkowe musiało się zmienić w perpetuum mobile...

— Tak żleby nie było. Ośm tysięcy widzów możnaby zmieścić na Dynasach. Taki mecz ze Szwecją mógłby się doskonale odbyć w Warszawie.

— To prawda. Koszta byłyby mniejsze, regularna komunikacja Sztokholm—Gdańsk jest kwestją najbliższych tygodni. a najważniejsze, że z 8.000 widzów w Warszawie byłby dochód większy niż z 15.000 w Krakowie czy Lwowie.

— Dokąd się wybierasz teraz?

— Idę na mecz hockeyowy Polonia—AZS. o mistrzostwo.

— Jakto, przecież „Expres Poranny" podał już przed paru dniami, że wynik tego meczu był 14:0 dla AZS.-u!

— To była lekka pomyłka. Wtedy grał AZS. z Warszawianką, a sprawozdawca widocznie nie poinformował się dokładnie. Nie pójdziesz ze mną?

— Niestety nie mam czasu. Idę zdawać egzamin na sędziego piłkarskiego.

— Szkoda czasu, bo nowa komisja egzaminacyjna nie „obciełaby", chyba samego tylko Weyssenhoffa. No, serwus!

— Do widzenia! *st. b.*

Przegląd zagraniczny.

Wyniki z ubiegłych tygodni.

Anglja. 2 lutego. Druga główna serja o puhar zaznaczyła się 3 sensacyjnymi wynikami: Corinthians, którzy pobiciem Blackburn Rovers w I. serji (1:0) zwrócili powszechną uwagę na siebie, ponieśli dotkliwą klęskę z Westbromwich Albion 5:0, Brighton and Hove Albion (III. liga) pobił u siebie liverpolski Everton w wysokim stosunku 5:2, wreszcie zeszłoroczny zdobywca puharu, Bolton Wanderers, odpadł z konkurencji, dawszy się na własnem boisku pobić mistrzowi Liverpoolowi i to dość wysoko 4:1. Z 16 spotkań 8 dało wynik nierozstrzygnięty. Przy powtórzeniu znów 3 spotkania dały remis, a zeszłoroczny finalista, Westham United, przegrał z Leeds United 1:0 (pierwsze spotkanie dało wynik 1:1). Dalsze wyniki: Manchester City—Halifax Town (III. liga) 2:2 i 0:0, Newcastle United—Derby County 2:2 i 2:2, Notts County—Crystal Palace 0:0 i 0:0, Bristol City—Sheffield Wednesday 1:1 i 2:0, Burnley—Fulham 0:0 i 1:0, Watford—Exeter City 0:0 i 1:0, Wolverhampton Wanderers—Charlton Athletic 0:0 i 1:0, Aston Villa—Swansea Town 2:0, Huddersfield Town—Manchester United 3.0, Cardiff City—Woolvich Arsenal 1:0, Southampton—Blackpool 3:1, Swindon Town—Oldham Athletic 2:0. — Mistrzostwo I. ligi. 2 lutego: Preston North End—Notts Forest 3:1, Blackburn Rovers—Middlesborough 2:0. 9 lutego: Sunderland—Aston Villa 1:0, Huddersfield Town—Newcastle United 1:0, Everton—Preston North End 1:0, Westbromwich Albion—Middlesborough 1:0, Liverpool—Bolton Wanderers 3:1, Birmingham—Burnley 2:1, Manchester City—Notts Forest 2:1, Notts County—Chelsea 6:0. Siedmiu gospodarzy przegrało mecz, tylko 3 wygrało!

Szkocja. 2 lutego. Mistrzostwo I. ligi: Aberdeen—St. Mirren 2:0, Airdrieonians—Third Lanark 2:1, Dundee—Clyde 3:0, Falkirk—Clydebank 2:0, Hibernians—Ayr United 3:0, Kilmarnock—Partick Thistle 3:1, Queens Park Rangers—Hearts 1:1, Morton—Celtic 1:0!, Glasgow Rangers—Motherwell 3.0, Hamilton—Raith Rovers 1:0. — 9 lutego: Druga serja o puhar szkocki: Aberdeen—Covdenbeath 2:1, Glasgow Rangers—St. Mirren 1:0, Partick Thistle—Bones 3:0, Ayr United—Kilmarnock 1:0, Motherwell—Forfar Athl. 3:1, Hearts—Galeston 6:0, Falkirk—Eastfive 2:0, Ayrdrieonians—St. Johnstone 4:0, Hamilton—Queens East-South 2:1, Clydebank—Arbroath 4:0, Clyde—Valeofleven 2:0, Dundee—Raith Rovers 0:0, Hibernians—Alloa 1:1, Queens Park—Armandale 3;0, St. Bernard—Stenhousemur 0:0, Eaststirngshire—Mid Annandale 1:0.

Hiszpanja. Santander. Prowincja Guipuscoa—Paryż 3:1.

Francja. Red Star Paryż—Stade Bordelais 0:0, Club Francais Paryż—Stade Francais 4:0, Racing Club de France—Gallia Club 3:2, Olympique Lillois—RC. Roubaix 2:1, Olympique Marsylja—FC. Cette 0:0, AC, Havre—FC. Dieppe 1:0. Alzacja. Red Star Strasburg—FC. Bischwiller 2:0, FC. Miluza—FC. Hagenau 3:0, AS. Strasburg—FC. St. Louis 0:0. Racing Strasburg—SC. Selestat 3:1.

Włochy. Mistrzostwo. Internazionale Medjolan—Virtus Bologna 3:0, Casale—Padova 1:0, Livorno—Sampierdarena 2:0, Genoa—Novara 2:1, Iuventus Turyn—Brescia 3:0, Alessandria—Modena 5.0, Bologna—Milano 4:0, Pro Vercelli—Pisa 4:1. Andrea Doria Genua—Spal Ferrara 3:2, Spezia—Novese 1:1, Cremonese—Legnano 2:1, Torino—Hellas 1:1.

Szwajcarja. Young Fellows Zurych—Etoile Chaux de Fonds 1:0, FC. St. Gallen—Blue Star Zurych 2:1, FC. Aarau—Concordia Bazylea 0:0, Nordstein Bazylea—Old Boys Bazylea 0:0, Servette Genewa—Montreux 1:0.

Jugosławja. Zagrzeb. 10 lutego: Austrja—Jugosławja 4:1 (1:0). Pierwsze wogóle spotkanie reprezentacyjne tych dwu krajów przyniosło zasłużone i dość wydatne, w przeciągu krótkiego czasu drugie z rzędu zwycięstwo austrjakom. Tym razem — ze względu na mecz o mistrzostwo Hakoah—Vienna — drużyna austrjacka wystąpiła w zmienionym składzie: E. Kannhäuser; Beer, Teufel (wszyscy Sportklub); Geyer (Amatorzy), Brandstetter (kap.), Nietsch; Wondrak (Rapid), Horwath (Simmering), Hofbauer (Ostmark), Wieser (Amatorzy), Wessely (Rapid). W drużynie jugosłowiańskiej 6 graczy było z Zagrzebia, 5 z prowincji: Vrdjuka (Gradjanski); Vrbancic, Dasovic (Hask); Rodin (Hajduk, Spalato), Roupec (Gradjanski), Kurir (Hajduk); Babic (Gradjanski), Jovanovic (Jugoslavia, Belgrad), Dubravcic (Concordia, Zagrzeb), Petkovic (Jugoslavia), Scheffer (Novisad). Sędzia Herites (Praga) b. dobry. 12.000 widzów. Boisko w złym stanie (odwilż). U gości najlepszy Wieser, który strzelił 3 bramki (czwartą uzyskał z karnego Hofbauer), a także trójka obronna (Kannhäuser obronił m. i. karnego, choć nie jest bez winy przy puszczeniu jedynej bramki), u Jugosławji gracze Gradjanskiego, szczególnie bramkarz Vrdjuka, jakoteż obrona.

Austrja. Wiedeń. 2 lutego: Ostmark—Rudolfshügel 7:2. 3 lutego: Simmering—Stadlauer SC. 6:0, Wacker—Weisse Elf 6:1, Amatorzy—West 9:0, Rag—Donaustadt 4:3, Bewegungsspieler—Internazional 3:2. Inne zawody odwołano z powodu złego stanu boisk —10 lutego. Mistrzostwo: Vienna—Hakoah 2:0; grano tylko 45 m. jako dokończenie meczu przerwanego przy stanie 1:1, z powodu wypadku z sędzią Komarem; ostateczny wynik 3:1 dla Vienny. W Hakoah grał Guttman, który jak głoszono miał wrócić do MTK. — O puhar dolnoaustrjacki: Rapid—Ober St. V. Sportfreunde 8:0, Rapid w przymusowo odmłodzonym składzie: Tiller; Klär, Uridil III; Beran I, Machek, Hamacek; Uridil II., Uridil I., Kuthan, Wesselik, Kirbes — grał wcale dobrze. 5 bramek strzelił Kuthan, Uridil ani jednej, co go tak ubodło, że przed końcem gry zeszedł z boiska (brak ducha sportowego). Bewegungspieler—Internazional 4:2, Cricketerzy—Phönizia 3:2. Towarzyskie. Amatorzy—Simmering 1:1, Admira—Wacker 2:1, Slovan—Sportklub 4:3, Hertha—Ostmark 3:1, (sobota) Ostmark—WAC 5:1, (niedziela), WAF.—Veritas 2:0, Donaustadt—Rudolfshügel 0:0, Floridsdorf—Gersthof 2:2, Red Star—Rag 1:1.

Czechosłowacja. Praga. 3 lutego. Victoria Zižkow—Admira (Wiedeń) 3:1, Boisko nie nadawało się zupełnie do gry. 10 lutego. Slavia I.—Slavia rez. 9:3, Victoria Zižkov—Meteor Vinohrady 2:2.

Węgry. 10 lutego. Reprezentacja II. kl.—MTK. 1:0, Reprezentacja ta rozegra w najbliższą niedzielę w Brukseli zawody międzypaństwowe z olimpijską drużyną belgijską. MAC.—FTC. 4:3, Vasas—TTC. 2:2.

Niemcy. Niemcy południowe. Mistrzostwo. 3 lutego. Stuttgarter Kickers—IFC. Fryburg 4:2. Zwycięsca został mistrzem obwodu wirtembersko-badeńskiego. Wacker Monachium—Bayern Monachium 4:1. 10 lutego. Pięciu mistrzów podokręgów i zeszłoroczny zdobywca puharu, S. V. Fürth, zaczęli walczyć z sobą o tytuł mistrza Niemiec południowych (każdy z każdym po 2 razy): IFC. Norymberga—F. Sp. V. Frankfurt 4:1, Sp. Vg. Fürth—Stuttgarter Kickers 2:1, T. u. Sp. V. Mannheim Waldhof—Borussia Neukirchen 2:0. Wiesbaden. Okręg Rheinhessen-Saar—Okręg Renu 0:0. Berlin. 3 lutego. Mistrzostwo: Hertha—Wacker 3:2, Vorwärts—Nord 4:3. Towarzyskie: BSC. 92—Luckenwalde 2:2, Union S. C. Charlottenburg—Viktoria 5:4, Minerva—Schöneberger Kickers 2:2, Pankow—Union Poczdam 4:3, Union 1892—Spandauer S. V. 2:2. 10 lutego. Mistrzostwo. Grupa A. BSV. 1802—Tennis Borussia 2:2, Norden Nordwest—Schöneberger Kickers 3;1, Union S. C.

Charlottenburg—Luckenwalde 3:2, Minerva—Union Oberschöneweide 3:1, Weissensee—Viktoria 1:1. Grupa B: Hertha—Pankow 1:0, Allemania—Spandauer S. V. 3:2. Towarzyskie: Vorwärts—Union Poczdam 1:1, Union 92—Nord 1:0. Hamburg. 3 lutego. Hamb. S. V.—Viktoria 1:1, St. Pauli—Altona 2:1, Union Altona—Blankense 6:1. 10 lutego. Hamb. SV.—Policja 5:0, Union—St. Pauli Sport. Ver. Viktoria—Eimsbüttel 2:1. Reprezentacja miast Norymberga—Fürth pobiła 9 lutego reprez. miasta Mon.-Gladbad 8:3, a 10 lutego reprezentację Kolonji 2:1. Lipsk. Viktoria—Eintracht 2:1, Sportfreunde—Wacker 3:1, Spielvereinigung—Pfeil 1:1, Germania—Fortuna 3:0. Drezdno. Sportklub—Guts Muts 5:2, Fussbalring—Brandenburg 2:1, Sportverein—Spielvereinigung 6:0. Halle. S. V. 1898—Borussia 2:1, S. V. 1866—Merseburg 2:0, Wacker—Favorit 5:0.

Mecz międzymiastowy Wiedeń—Konstantynopol, który się miał odbyć dn. 14 lub 17 b. m. w Konstantynopolu, nie dojdzie do skutku za obopólną zgodą.

Oficjalny sezon wiosenny w Budapeszcie i Wiedniu zaczyna się 17 b. m. grami o puhar. W następną niedzielę odbędą się już rozgrywki o mistrzostwo, które w Budapeszcie skończą sie już 6 kwietnia.

Gradjanski zrewanżował się za porażkę 13:4, poniesioną w jesieni w Belgradzie i pobił w Zagrzebiu Beogradzki S. C. dwukrotnie 6:0 i 6:2 (2 i 3 b. m.).

Na Węgrzech obserwujemy prawdziwą wędrówkę graczy. W związku z olimpjadą opuścił wiedeńską Hakoah Schwarz; pierwszy wzmocni wybitnie MTK., drugi zaś FTC. Do FTC. powrócił także Eisenhoffer, pogodziwszy się z kierownictwem sekcji, do BAK.-u Szöndrö; Senkey II. wystąpił z MTK., Jeszmasz i Csontos (UTE.) porzucili swe zamiary wędrownicze.

Ferenczvarosi Torna Club (FTC) obchodzi na wiosnę 25-lecie swego istnienia i urządza z tej okazji w czasie Wielkiejnocy wielkie imprezy sportowe w różnych działach sportu. Pozatem FTC. przystąpił do rozbudowy — kosztem 140 mil. k. węg. — swego boiska przy Ullöi-ut tak, by widownia mogła pomieścić 45.000 widzów.

Reprezentatywka armji francuskiej walczy 16 b. m. w Paryżu z reprez. armji angielskiej, a 4 marca w Brukseli z reprezentatywką armji belgijskiej.

Do FIFA. wstąpiły dwa nowe państwowe ZPN. Australja i Indje holenderskie.

W Anglji już się przygotowują do finału o puhar, który się odbędzie dnia 26 kwietnia w Stadjonie Wembley pod Londynem. Dla uniknięcia niebywałego natłoku i masowego wdarcia się publiczności do stadjonu, F. A. i zarząd stadjonu uchwaliły sprzedawać bilety na finał tylko w przedsprzedaży, którą się zajmą kluby ligowe i lokalne związki piłkarskie. W ten sposób wielu oszczędzi sobie niepotrzebnego trudu podróży do Londynu.

Między węgierskim i czechosłowackim ZPN. spodziewać się należy prędkiego już porozumienia. Oficjalne sfery węgierskie uznają już bezcelowość i nawet szkodliwość bojkotowania piłkarzy czeskich.

Trzecia serja (główna) gier o puhar angielski odbędzie się w sobotę dnia 23 lutego. Losowanie zestawiło następujące pary (gospodarze wymienieni na I. miejscu): Aston Villa—Leeds United, Cardiff City—Bristol City, Burnley—Huddersfield Town, Southampton—Liverpool, Westbromwich Albion—Wolverhampton Wanderers, Crystal Palace lub Notts County—Swindon Town, Brighton and Hove Albion—Manchester City lub Halifax Town, Watford—Newcastle United lub Derby County. O ile Crystal Palace z Notts County przegra, wówczas z 10 klubów londyńskich, na ogólną liczbę 64, które stanęły do I. głownej serji, ani jeden nie dojdzie do trzeciej serji.

Wiadomości krajowe.

Bojkot sportowy Czech, t. zn. zupełne zerwanie — jak swego czasu głosił komunikat — wszelkich stosunków sportowych z towarzystwami czeskiemi aż do załatwienia sprawy Jaworzyny, trwa jeszcze w całej osnowie — ale tylko w teorji; w praktyce dzieje się co innego. Sport cywilny ma z pobudek politycznych bojkotować sport czeski, tymczasem bądź co bądź patrol wojskowa — z polecenia swego ministerstwa, a więc sfer rządowych — wysłaną została do Szumaav czeskich na wojskowe zawody narciarskie. Czy to nie ironja? — Cofnięcie bojkotu spodziewane jest w połowie marca; wobec tego co najpoważniejsze kluby polskie urządzają ciekawy wyścig w zaskarbieniu sobie łaski naszego sąsiada i zawierają bez żadnych zastrzeżeń umowy co do wzajemnych spotkań w sezonie wiosennym. W ostrawskiem „Morgenzeitung" z dnia 9 lutego czytamy, że tamtejszy Slovan ma w programie wiosennym spotkania z Polonią i Pogonią w Mor. Ostrawie (28 i 29 maja oraz 18 i 19 czerwca) i z Pogonią, Polonią i Cracovią w Polsce w lipcu, (Cracovia — jakeśmy się informowali — umowy nie zawierała i wysłała odnośne sprostowanie). Delegat innego klubu ostrawskiego bawił w początkach lutego w 2 centrach sportowych Polski; w jednym z nich zawarł definitywne umowy z 2 klubami i dziwił się, dlaczego w drugiem niczego wskurać nie może.

Jaki tego skutek? Czesi uważają w ten sposób bojkot za zerwany — tak się wyrażają w korespondencji — ogłaszają swoje programy wiosenne (niezawsze zgodne z prawdą), by zagranicy dać dowód, że polacy przed załatwieniem sprawy Jaworzyny pogodzili się z jej utratą i dali spokój bojkotowi. Smutne to, że w momencie, kiedy należało bojkot zaostrzyć jaknajbardziej, tak wojskowość jak i kluby piłkarskie bojkot ten naruszyły. Ładny dowód solidarności narodowej i sportowej, świetny przykład karności! Początek bojkotu był nieoficjalny — nieoficjalny zdaje się będzie także i jego koniec.

Ciekawi jesteśmy, jakie stanowisko zajmie w danej kwestji PZPN., jako władza odpowiedzialna przed Związkiem Związków: czy puści wszystko płazem, czy uzna zawarte już umowy za ważne i t. d.

Nie skończył się jeszcze jeden bojkot Czech a już mamy drugi bojkot, który tym razem skierowany jest przeciwko nam. Z podanej przez „Tygodnik Sportowy" korespondencji Makkabi czerniowieckiej z krakowską wynika, że Rumuński Związek piłki nożnej ogłosił bojkot PZPN., o którym oficjalnie nie wiemy. Powód, — niezadowolenie z ostatniej kwestji finansowej przy meczu Polska—Rumunja we Lwowie. Sekrerarz honorowy PZPN., p. Obrubański, przedstawił swego czasu w „Przeglądzie Sportowym" wyczerpującą genezę konfliktu, stanowisko PZPN., który nie uznał przy zwrocie kosztów ekspedycji rumuńskiej pozycji, obejmującej wynagrodzenie graczy za utratę zarobku, musi każdy uznać za najzupełniej słuszne i zgodne z pojęciem amatorstwa, słuszne także i dlatego, że kontrakt nie przewidywał tego wydatku i PZPN. rok przedtem przy meczu Rumunja—Polska w Czerniowcach z podobnem żądaniem nie wystąpił. Sam fakt, że się jest bojkotowanym, nie należy nigdy do przyjemności, lecz w danym przypadku słuszność jest po naszej stronie i dlatego z zupełnym spokojem możemy znosić ten bojkot, który zresztą żadnej szkody sportowej nam nie przyniesie. Rumunja zadarła także i z Jugosławją; mecz międzypaństwowy Rumunja—Jugosławja w Zagrzebiu nie doszedł w jesieni do skutku; Rumunja postawiła tak ciężkie warunki finansowe, że Jugosławja wolała zrezygnować z meczu.

Kraków ma rozegrać w sezonie wiosennym 3 spotkania międzymiastowe: 29 maja Kraków—Warszawa w Warszawie (o puhar), 19 czerwca Kraków—Lwów w Krakowie (o puhar), 6 lipca Kraków—Koszyce w Koszycach.

Spotkania ze stolicą mają się odbywać 2 razy do roku. Mecz z Koszycami należeć będzie do międzynarodowych, których Kraków rozegrał dotąd 2: w roku 1914 Kraków—Wiedeń (0:4) w Krakowie i w r. 1922 Kraków—Stockholm (0:1) w Stockholmie.

Polski Związek Piłki Nożnej zgłosił się do Wiedeńskiego Verbandu z zapytaniem odnośnie do zawodów międzymiastowych Wiedeń—Kraków. Zarząd przekazał prośbę kapitanowi związkowi H. Meislowi (notatka w Nr. 42 wied. „Sporttagblattu").

Warszawianka zamierza grać na wiosnę z następującemi drużynami innych okręgów: 13 kwietnia z Dianą w Katowicach, 4 maja z ŁKS. w Łodzi, 8 maja z Turystami (Łódź) w Warszawie, 25 maja z Wartą w Warszawie, 14 i 15 czerwca z Czarnymi we Lwowie, 29 czerwca z Wisłą w Warszawie. („Kurjer Warszawski").

Klub Sportowy 06 (V. f. R.) Mysłowice (kl. A) szuka drużyn do rozgrywek w Mysłowicach i na wyjazd. — Adres klubu: Erhardt Kubierski, Mysłowice, ul. Pocztowa 7.

Z Tarnowa. „Wiew" sportowy, który zwykle z nastaniem zimy w latach ubiegłych zupełnie zamarł, nie pozostał wiernym swej tradycji w tym roku. Przyczyniło się głównie to tego otwarcie torów (nie w zupełnem znaczeniu) łyżwiarskich niektórych klubów tarnowskich. Młodzież tłumnie garnie się i do tych sportów. O piłce nożnej ani słychu, jakoteż i o sprawach organizacyjnych. Wielkie zmiany personalne prawdopodobnie nie zajdą. Nastąpi prawdopodobnie odmłodzenie drużyn z powodu utraty graczy, którzy bądźto wstąpili do wojska, bądźto z czynniejszego udziału w grze się wycofali. Kluby w swoich ambitnych ekspanzjach do napełnienia kasy klubowej urządzają rozmaite zabawy, reduty i t. d. Najmniej w tem celuje „Tarnovia". Również i ślizgawka przynosi sporo dochodu, ale pod względem sportowym nie przedstawia ona zbyt wielkiej wartości, bo służy raczej dla rozmaitych „rendez-vous" itp. O sezonie tutejszym głucho na razie.

Zawiadomienia i komunikaty.

Z Kl. Sp. Cracovia. Wiosenny sezon piłkarski K. S. Cracovia zapowiada się bardzo interesująco. Szczególny nacisk położono — zgodnie z tradycją klubu — na spotkania międzynarodowe; dlatego w sezonie właściwym, który się zacznie 23 marca, poprzedzony kilku spotkaniami z przeciwnikami miejscowymi — przewidziane są prawie wyłącznie spotkania międzynarodowe; z przeciwników krajowych gra Cracovia jedynie 30 marca z Polonią w Warszawie, 6 kwietnia i 29 czerwca z Wartą. Rokowania z Pogonią lwowską utknęły na martwym punkcie, tak że do spotkań z nią w tym sezonie nie dojdzie. Główny kontygent przeciwników dostarczą Niemcy, którzy okazali się co do warunków najsolidniejszymi. 23 i 25 marca zjeżdżają Schöneberger Kickers z Berlina; przybywa z nimi prezes honorowy klubu i gener. sekretarz Brandenb. ZPN. Karol Koppechel, znany w Polsce z kierowania zawodami Polska—Rumunja we Lwowie. Pozatem Cracovia gościć będzie Union Oberschöneweide z Berlina, finalistę w zeszłorocznych grach o mistrzostwo Niemiec, z Lipska znany już dobrze Eintracht. Prawie pewne jest zakontraktowanie Union SC. Charlottenburg z Berlina, V. f. B. (Verein für Bewegungspiele) z Lipska trzykrotnego mistrza Niemiec i dwukrotnego finalisty, mającego markę europejską, wreszcie Sportfreunde z Wrocławia,



Zawody zimowe w Chamonix.
Pochód drużyny curlingowej.

wieloletniego mistrza okręgu południowo-wschodniego — Clou sezonu stanowić będzie przyjazd drużyny duńskiej, Aarhus GF. — Z drużyn węgierskich gościć będą w Krakowie BTC. Törekves. Jedynie termin przyjazdu tych drużyn nie jest jeszcze ustalony. Z Wiednia spodziewany jest przyjazd Sportklubu i Simmeringu. — Z drużynami czeskiemi, wobec trwającego jeszcze bojkotu, klub nie przeprowadzał żadnych pertraktacyj. Co się tyczy niemieckich klubów w Czechosłowacji, to możliwy jest przyjazd Teplitzer FC. z Cieplic.

Wszelką korespondencję do KS. Olympia (Warszawa) kierować należy pod adresem wice-prezesa p. Ignacego Bursztyna, Warszawa, ul. Sliska 32 m. 22.

Podziękowanie.

Lubelski Okręgowy Związek Piłki Nożnej składa tą drogą serdeczne podziękowanie p. **Doktorowi Michałowi Hładijowi** za bezinteresowne wykonanie operacji nogi p. por. Brylowi Stanisławowi.

Z życia organizacyjnego.

Walne Zgromadzenie L. K. S. Pogoń we Lwowie odbyło się dnia 29 stycznia b. r., w sali Posejmowej w gmachu Skarbka przy licznym udziale członków klubu. Po odczytaniu protokołu N. W. Zgromadzenia, złożył przewodniczący p. Dyr. Götz Marjan sprawozdanie z działalności poszczególnych sekcyj.

Ze sprawozdania sekcji piłki nożnej wynika, że działalność klubu w ubiegłym roku była wszechstronnie rozwiniętą i owocną, czego dowodem pełne dla klubu zaszczytu ponowne zdobycie mistrzostwa Polski przez I. drużynę LKS. Pogoń, oraz cały szereg zawodów rozegranych z klubami zagranicznemi, które gościły u LKS. Pogoni.

Sekcja lekko-atletyczna prócz kilku chlubnych wyników poszczycić się może pełnym sukcesem, jaki jej przypadł w udziale, dzięki zdobyciu przez p. Wacława Kuchara tytułu mistrza Polski w dziesięcioboju. Następnie przedstawił przewodniczący sprawozdanie działalności sekcji pływackiej, turystycznej i narciarskiej poczem W. Zgromadzenie wniosło przez p. Inż. Sliwińskiego, by p. Tadeuszowi Kucharowi szczere złożyć podziękowanie za jego pełną ofiar pracę jakiej nie szczędził klubowi, dbając o jego rozwój i sławę — wniosek powyższy przyjęło Walne Zgromadzenie długotrwałymi oklaskami. Z kolei W. Zgromadzenie wyraziło żywe podziękowanie pp. dyr. Götzowi M. i dr. Dręgiewiczowi Romanowi, oraz p. Bedlewiczowi za owocne kierownictwo finansami klubu, które w tym roku wykazały pokaźną nadwyżkę.

W końcu przystąpiono do wyboru nowego Zarządu,

którego skład przedstawia się: prezes Tadeusz Kuchar, wiceprezesi dyr. Götz i Inż. Sliwiński Wilhelm, skarbnik dr. Dręgiewicz Roman, sekretarz Lucyna Włodzimierz, zast. sekretarza Inż. Chruściel, członkowie zarządu: dyr. Tadeusz Plutter, inż. Kożuchowski, prof. Dręgiewicz Tadeusz, Zakrzewski Władysław, Bedlewicz Stanisław, Marian Edward, Franz Antoni. Adres sekretarza: Włodzimierz Lucyna Lwów, ul. Zyblikiewicza 17. I. p. — adres skarbnika: dr. Roman Dręgiewicz ul. Lenartowicza 21 II. p.

Doroczne Walne Zgromadzenie K. S. Wawel odbyło się dnia 23 grudnia w lokalu domu „pracy" w Krakowie. Daty odnośne do gospodarki klubu przedstawiają się następująco: 1) Stan członków czynnych wynosi 80, drużyn footballowych czynnych 4. 2) W roku sprawozdawczym występowała I. drużyna w 33 zawodach, wszystkie cztery drużyny w 67. Stosunek bramek I. drużyny 37:48, wszystkich drużyn 92:103. 3) Obrót kasowy w gotówce, wpływy 61,720.687 Mkp. wydatki 59,859.980 Mkp. Saldo na rok 1924 wynosi 1,860.707 Mkp. Stan inwentarza wzrósł o 280 procent. Majątek klubu przedstawia wartość 1200 franków złotych. Po sprawozdaniach przystąpiono do wyboru zarządu. Prezydjum wybrano przez aklamację: prezes N. Bodnarowski, wiceprezesi R. Krupski i M. Seichter, sekretarz F. Arczyński, skarbnik A. Łaba — członków zarządu przez głosowanie: A. Janowski i M. Kulpa. Komisja rewizyjna F. Ficzek, członkowie: R. Sopiński i Z. Jesionka. Sąd rozjemczy przew. Dr. M. Söhnel, K. Kural i M. Kasprzycki. Kapitan I. drużyny Seichter Kazimierz, zastępca Kożuch. Za zasługi i prace położone koło klubu wybrało Walne Zgromadzenie p. Bednarowskiego członkiem honorowym.

Walne Zgromadzenie K. S. Amatorski odbyło się w styczniu w Król. Hucie. Zagaił je prezes Grützner, poświęcając początek swego przemówienia pamięci zmarłych członków klubu, których pamięć uczciło W. Zgromadzenie przez powstanie. Dokładne sprawozdanie przedstawione przez sekretarza wzgl. sekcyjnych wykazało wielki rozwój w okresie sprawozdawczym.

Sekcja piłki nożnej miała zorganizowane 4 drużyny, które rozegrały ogółem 131 zawodów. Zawodów wygranych 86, nierozstrzygniętych 21, przegranych 24. Ogólny stosunek bramek 371:199. Pierwsza drużyna rozegrała 50 meczów, z tego wygranych 33, nierozstrzygniętych 10, przegranych 7. Najwięcej meczów w I.-szej drużynie grał Meiser (48), Janetzek i Rother (47), Duda I., II i Urbański (45), Mischalik (32), Palla (29), Klossek (28), Kolakowski (25) i t. d. Druga drużyna: zawodów 26, wygranych 16, remis 5, przegranych 5, stosunek bramek 76:57. Trzecia drużyna zawodów 34, wygranych 23, remis 3, przegranych 8, stosunek bramek 80:50. Czwarta drużyna (Old Boys) zawodów 21, wygranych 14, remis 3, przegranych 4, stosunek bramek 48:21.

Przeprowadzone wybory eały następujący Zarząd: prezes Paweł Grützner, wiceprezes Ryszard Cebulla, sekretarz Franciszek Bienia, Król. Huta, ul. Pocztowa 2, wicesekretarz Hans Schittko, kasjer Walter Schweinoch. Przewodniczący drużyn młodszych Ryszard Klyttka, Król. Huta, ul. Bytomska 41. Wszelkie pisma należy przesyłać pod adres: Franciszek Bienia Król. Huta. ul. Pocztowa 2 telefon 1491 godz. urzędowe: 15-18 (3-6 popoł).

Walne Zgromadzenie „Bialskiego Klubu Sportowego" w Białej odbyło się w dniu 27 stycznia w czytelni polskiej w Białej przy licznym udziale członków. Prezes klubu prof. Izewski zdał sprawozdanie z trudnych prac Zarządu, których owocem było wybudowanie, oparkanienie i zdrenowanie własnego boiska sportowego w Białej, przy ulicy Zywieckiej. Następnie wyjaśnił, iż klub istniejący dopiero od czerwca 1922 r., powołano do życia, jako jedyną i tu na kresach potrzebną placówkę polską. Po przemówieniu sekretarza, kasjera i gospodarza, wykazującem solidarną pracę w klubie, zabrał głos kierownik techniczny p. R. Bubenko, który wyjaśnił, iż klub posiada 3 drużyny normalne i 1 drużynę „senjorów". Pierwsza drużyna wygrała bez utraty punktów mistrzostwo klasy C, wychodząc jako niepobity mistrz swej grupy, czem zapewniła sobie automatyczny przydział do klasy B. Drużyny rozegrały ogółem 69 zawodów, z których najładniejsze były zawody z byłym mistrzem Niemiec i kilkakrotnym mistrzem Berlina „Union 1892" (wynik 3:0 na korzyść Unionu, przy pięknej i otwartej grze B. K. S.-u). Również z pierwszemi drużynami starszych klubów bielskich i górnośląskich osiągnął klub ładne wyniki i kilka wygranych. Ciesząc się słusznem poparciem tutejszej „Polonji", klub ma ładne widoki dalszego korzystnego rozwoju.

Wybory nowego Zarządu dały następujący wynik: prezes prof. Izewski, wiceprezes prof. Dychtoń i Kublin, sekretarz Adamczyk, kierownik techniczny Bubenko, II. kierownik Dziurzyński, skarbnik Meres, gospodarz Waldmann, członkowie wydziału: Kuśnierz, Kobiela, Adamski, prof. Porębski, Zych K., Sadlik Ignacy i R. Gniłka.

Wszelkie korespondencje nadsyłać należy pod adresem: R. Bubenko, Biała (Bielsko), ul. Hałcnowska 35.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie K. S. Resovia odbyło się dnia 1 grudnia 1923 roku przy stosunkowo niebardzo licznym udziale członków.

Ze sprawozdania sekretarza i skarbnika dowiedzieliśmy się, że mimo bardzo ciężkie położenie, klub nietylko z trudnych warunków cało wyszedł, lecz nawet dużo zdziałał. Prócz oparkanienia boiska przygotowano wszelki potrzebny materjał na budowę domu i trybuny, które już z początkiem wiosny zacznie się stawiać.

W dziedzinie sportu uprawiano na razie tylko piłkę nożną i kolarstwo. W pierwszej dyscyplinie może drużyna Resovii pochlubić się bardzo zaszczytnymi wynikami z drużynami pierwszoklasowemi swojego i obcych okręgów. Nadto zanotować należy ważny fakt uzyskania na stałe przez klub własnego boiska, położonego w najpiękniejszej części miasta.

Nowy wydział wybrany został w następującym składzie: Prezes kpt. Ertel, zastępcy inż. M. Miaskowski i S. Marcinkiewicz, członkami wydziału: inż. J. Dzierżanowski, St. Samołyk, Wł. Szewczyk, M. Szpila, K. Michalik, por. Fr. Książek. J. Petras, T. Pietraszek i E. Kotschy. *S.*

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie T. S. Soła w Oświęcimiu odbyło się 27 stycznia br. Po dokonaniu wyborów uzupełniających — skład Zarządu przedstawia się następująco: prezes M. Barcik, wiceprzezes Kulczycki, sekretarz Rudawski, skarbnik Tyberg, gospodarz Maliczak, kierownicy sekcyj: Kisieliński, Karkoszek, Szklarski; członkowie Zarządu: Berner, Klimsza, Panek, Szmelc Dr. Wnęk i Pobieryk. Adres Tow.: Rudawski Stanisław, Oświęcim II.

Doroczne Walne Zgromadzenie członków jasielskiego Klubu Sportowego „Czarni". Zebraniu przewodniczył p. Dr. Józef Schoenborn. Po zagajeniu zebrania oddawał przewodniczący głos poszczególnym członkom Zarządu celem złożenia sprawozdania z ich całorocznej działalności. Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w którego skład weszli jednogłośnie wybrani pp. Dr. Józef Schoenborn prezesem (poraz trzeci), Dyr. Banku Przem. Zygmunt Biega, sekretarzem, Brunon Schoenkopf, skarbnikiem Kazimierz Jakliński, kierownikiem sekcji piłki nożnej Adam Niemiec, gospodarzem Michał Kawa i dwóch członków bez teki Karol Polak i Adam Bielecki. W skład sądu honorowego weszli: przew. dr. Jurasz Wojciech, dr. Schoenborn Józef i Kiełbasa Stefan, zast. Adam Niemiec. Ponadto członkowie uchwalili przez aklamację wybrać pp. mjr. stabu gen. Czesława Zajączkowskiego i prof. uniw. dr. Hugona Steinhausa honorowymi członkami J. K. S. Czarni. Adres sekretarjatu: Bruno Schoenkopf, Jasło.

Redaktor naczelny: Ferdynand Goetel — Redaktor odpow. Tadeusz Synowiec. — Wydawca: Tow. wydawn. „Przegląd Sportowy" Ska z ogr. odp.
Drukarnia „Sztuka" w Krakowie, Sobieskiego 16, Telefon 1038.